

PIĄTEK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

JUTRZNIA

Kapłan zaczyna:

Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy

sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

PSALM 20

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskawości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnotcie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędownictwo budzące bojaźń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny lud Twój i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan: Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy:

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

I zaczynamy sześć psalmów,

słuchając ich w milczeniu i rozrzewnieniu, wyznaczony zaś brat z pobożnością i bojaźnią Bożą mówi:

PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękne się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie.

PSALM 37

Panie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniołą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem lędźwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odpłacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia. **N**ie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

PSALM 62

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość. **W** czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. **P**rzywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy bez pokłonów).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan natomiast odmawia cicho modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje,

pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana. **N**a każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego **N**iech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. **A**lleluja. **A**lleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Także kapłan lub diakon mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I zaczyna diakon: Alleluja, według wypadającego tonu oktoechosy. Stichosy natomiast mówimy następujące:

Stichos 1: Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością są przykazania Twoje na ziemi.

Stichos 2: Nauczcie się sprawiedliwości, żyjący na ziemi.

Stichos 3: Zawieść ogarnie lud nieukarany.

Stichos 4: Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.

Następnie mówimy triadikony, ton 1:

Cieleśnie przedstawiając moce bezcielesne podnosimy umysł do tego, co duchowe i niematerialne, i przyjmujemy jaśnienie przez trójświętą pieśń Trójhipostatycznego Bóstwa. Jak cherubini zaśpiewajmy jednemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ze wszystkimi mocami niebieskimi będącemu na cherubinach na wysokościach zaśpiewajmy, przynosząc trójświętą chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Powstawszy ze snu przypadamy do Ciebie, Dobry, i śpiewamy Tobie, Mocny, anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla modlitw Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta trzynastą kacyzmę:

PSALM 91

Psalm pieśni, w dniu sobotnim.

Dobrze jest wysławiać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać o poranku miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy. Na harfie dziesięciostrunnej i przy dźwięku liry. Albowiem rozradowałeś mnie, Panie, dziełami Twoimi, dziełami rąk Twoich będę się weselił. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, jak głębokie są myśli Twoje. Mąż szalony nie pozna i głupiec nie zrozumie ich. Gdy grzesznicy rozrastają się jak trawa i rozkwitają wszyscy czyniący nieprawość, zanim zostaną zniszczeni na wieki wieków. Ty zaś, Najwyższy, trwasz na wieki, Panie. Oto bowiem wrogowie Twoi, Panie, oto bowiem wrogowie Twoi zginą i rozproszeni zostaną wszyscy czyniący nieprawość. I podniesiony zostanie róg mój jak róg jednorożca, i starość moja w tłustej oliwie. Oko moje spojrzy na wrogów moich i powstających przeciwko mnie złoczyńców usłyszysz ucho moje. Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, jak cedr na Libanie rozrośnie się. Zasadzeni w domu Pańskim, zakwitną na dziedzińcach Boga naszego. Mnożyć się będą jeszcze w starości głębokiej i będą rozkwitać, aby ogłosić, że prawy jest Pan Bóg nasz, i nie ma w Nim nieprawości.

PSALM 92

Chwała pieśni Dawidowi, w dniu przed sobotą, gdy zakładano ziemię.

Pan zakrólował, w majestat jest obleczony. Obleczony jest Pan, przepasany potęgą. A świat, który umocnił, nie zachwieje się. Tron twój przygotowany jest od owego czasu, Tyś jest od wieczności. Podniosły rzeki, Panie, podniosły rzeki głosy swoje. Cofną rzeki nawałnice swoje dla głosu licznych wód. Przedziwne są nawałnice morza, przedziwny na wysokościach jest Pan. Świadcstwa Twoje ze wszech miar godne są wiary. Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

PSALM 93

Psalm Dawidowi, na czwarty dzień soboty.

Bogiem zemsty jest Pan, Boże pomsty objaw się! Powstań Ty, który sądzisz ziemię, odpłać zapłatę pysznym. Jak długo jeszcze grzesznicy, Panie, jak długo grzesznicy będą się chełpić? Mówić będą rzeczy przewrotne i głosić nieprawdę, wszyscy czyniący nieprawość? Lud Twój, Panie, upokorzyli i dziedzictwo Twoje prześladowają. Wdowę i sierotę zabili, a prozelitę zamordowali. Mówili: Pan nie zobaczy, ani też nie zrozumie Bóg Jakuba! Zrozumcie więc, niemądrzy wśród ludzi, zmądrzejcie wreszcie, głupcy! Czyż Ten, który wszczepił ucho, nie słyszy? Czy Ten, który stworzył oko, nie widzi? Ten, który karze narody, nie oskarży ich, ucząc człowieka rozumu? Pan zna zamysły ludzkie, że są marne. Błogosławiony człowiek, którego Ty ukarzesz, Panie, i z Zakonu Twego pouczysz go. Skrócisz dni jego złe, aż grzesznikowi zostanie wykopany dół. Albowiem Pan nie odrzuci ludu swego i dziedzictwa swego nie zostawi. Aż sprawiedliwość przemieni się w sąd i będą przestrzegać jej wszyscy prawego serca. Któż mnie postawi nad złoczyńcami? Kto wystąpi za mnie

przeciwko czyniącym nieprawość? Gdyby mnie Pan nie wspomógł, dusza moja wkrótce zamieszkałaby w otchłani. Kiedy mówiłem: Zachwiała się noga moja, miłosierdzie Twoje, Panie, wspomogło mnie! Panie, w ogromie bóleści moich w sercu moim, pociecha Twoja rozradowała duszę moją. Przecież nie stanie w pobliżu Ciebie tron nieprawości, zamyślających przemoc? Czyhają na duszę sprawiedliwego i krew niewinną osądzają. Pan stał się moją ucieczką, Bóg mój jest pomocą nadziei mojej. Odda im Pan za nieprawości ich, według złości ich zniszczy ich Pan Bóg.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 94

Chwała pieśni Dawidowi, nie podpisana u Żydów.

Przyjdźcie, rozradujmy się w Panu, zakrzyknijmy Bogu, Zbawicielowi naszemu. Uprzedźmy oblicze Jego w wyznaniu i w psalmach zakrzyknijmy Mu. Albowiem Bogiem wielkim jest Pan i Królem wielkim nad całą ziemią. W rękę Jego wszystkie krańce ziemi i szczyty gór należą do Niego. Jego jest morze, On stworzył je, i suchą ziemię ukształtowały ręce Jego. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Niego, zapłaczmy przed Panem, który stworzył nas. Albowiem On jest Bogiem naszym, a my ludem pastwiska Jego i owcami ręki Jego. Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych, jak w zagniewaniu za dni doświadczenia na pustyni, gdy doświadczali Mnie ojcowie wasi, doświadczali Mnie i widzieli dzieła Moje. Czterdzieści lat brzydziłem się pokoleniem tym i rzekłem: Zawsze błędzą sercem, oni nie poznali dróg Moich.¹¹Przeto poprzysięgłem w gniewie moim, że nie wejdą do odpoczynku mego.

PSALM 95

Chwała pieśni Dawidowi, gdy dom budowano po powrocie z niewoli, nie podpisany u Żydów.

Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, zaśpiewaj Panu cała ziemi. Zaśpiewajcie Panu, błogosławcie imię Jego, głoście z dnia na dzień zbawienie Jego. Rozgłaszajcie wśród narodów chwałę Jego, we wszystkich ludach cuda Jego. Albowiem wielki jest Pan i wielce chwalebny, budzący bojaźń jest nad wszystkimi bogami. Albowiem wszyscy bogowie narodów są demonami, Pan zaś niebios stworzył. Wyznanie i piękno przed Nim, świętość i wspaniałość w świątyni Jego. Przynieście Panu, rodziny narodów, przynieście Panu chwałę i cześć. Przynieście Panu chwałę imienia Jego, weźcie ofiary i wejdźcie na dziedzińce jego. Pokłońcie się Panu na dziedzińcu świątyni Jego, niech zadrży przed obliczem Jego cała ziemia. Powiedzcie wśród narodów, że Pan zakrólował, umocnił bowiem świat, że się nie zachwieje, będzie sędzić narody w sprawiedliwości. Niechaj weselą się niebios i raduje się ziemia, niech zadrży morze i to, co je wypełnia. Rozradują się pola i wszystko, co w nich jest, wtedy

rozweselą się wszystkie drzewa leśne przed obliczem Pana, albowiem idzie sędzić ziemię, sędzić świat w sprawiedliwości i ludy w prawdzie swojej.

PSALM 96

Psalm Dawidowi, gdy ziemia jego została przywrócona, nie podpisany u Żydów.

Pan zakrólował, niech raduje się ziemia, niech weselą się liczne wyspy. Obłok i mrok wokół Niego, sprawiedliwość i sąd podstawą tronu Jego. Ogień przed Nim pójdzie i spali dookoła wrogów Jego. Błyskawica Jego oświeciła świat, ujrzała i zatrzęsała się ziemia. Góry stopiły się jak воск przed obliczem Pana, przed obliczem Pana całej ziemi. Niebiosa ogłosiły prawdę Jego i wszystkie ludy ujrzały chwałę Jego. Niechaj zawstydzą się wszyscy kłaniający się bożkom, którzy chlubią się idolami swoimi. Pokłońcie się Mu wszyscy aniołowie Jego. Usłyszał i rozweselił się Syjon, i rozradowały się córki judzkie z powodu wyroków Twoich, Panie. Albowiem Ty jesteś Panem Najwyższym nad całą ziemią, wielce wywyższonym nad wszystkimi bogami. Wy, którzy miłujecie Pana, znienawidźcie zło, Pan chroni dusze świętych swoich, z rąk grzeszników wybawi ich. Światłość zajaśniała sprawiedliwemu i wesele dla prawych sercem. Weselcie się, sprawiedliwi, w Panu, wysławiajcie pamięć świętości Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 97

Psalm Dawidowi.

Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, albowiem Pan dokonał cudów, zbawiła prawica Jego i święte ramię Jego. Okazał Pan zbawienie swoje, wobec narodów objawił sprawiedliwość swoją. Wspomnił na miłosierdzie swoje dla Jakuba i prawdę swoją dla domu Izraela, ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego. Zakrzyknij Bogu cała ziemi, zaśpiewajcie i radujcie się, i śpiewajcie. Grajcie Panu na lirze, na lirze przy dźwięku harfy. Na trąbach wykutych i głosem rogu zatrąbcie przed Królem Panem. Niechaj wzburzy się morze i co je zapełnia, świat i wszyscy mieszkający na nim. Niech także rzeki zaklaszczą w dłonie, góry niech się rozradują przed obliczem Pana, albowiem idzie sędzić ziemię, sędzić świat w sprawiedliwości i ludzi w prawości.

PSALM 98

Psalm Dawidowi.

Pan zakrólował, niech zadrzą ludy, zasiadł na cherubinach, niechaj zatrzęsie się ziemia. Wielki jest Pan w Syjonie i wywyższony jest ponad wszystkie narody. Niech wysławiają imię Twoje wielkie, albowiem budzi bojaźń i jest święte. Majestat króla kocha sąd, Ty przygotowałeś prawość, sąd i sprawiedliwość w Jakubie Tyś uczynił. Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty. Mojżesz i Aaron

wśród kapłanów Jego, i Samuel wśród wzywających imienia Jego, wzywali Pana, a On wysłuchał ich. W słupie obłoku przemówił do nich, albowiem strzegli świadectw Jego i przykazań Jego, które dał im. Panie Boże nasz, Ty wysłuchałeś ich. Boże, Ty miłosierny byłeś dla nich, chociaż karałeś wszystkie złe zamiary ich. Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się na górze świętej Jego, albowiem święty jest Pan Bóg nasz.

PSALM 99

Psalm Dawidowi, ku wyznaniu.

Zakrzyknij Bogu cała ziemi, służcie Panu w radości, chodźcie przed Nim w weselu. Wiedźcie, że Pan jest Bogiem naszym, On stworzył nas, a nie my sami, my jesteśmy ludem Jego i owcami pastwiska Jego. Wejdźcie w bramy Jego z wysławieniem, na dziedzińce Jego z pieśniami, wysławiajcie Go, sławcie imię Jego. Albowiem dobry jest Pan, na wieki miłosierdzie Jego i z pokolenia na pokolenie prawda Jego.

PSALM 100

Psalm Dawidowi.

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieć drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzma poetyckie, ton 1:

Gdy zostałeś rozpięty, Chryste, zginęła tyrania, zdeptana została wraza moc. Ani bowiem anioł, ani człowiek, ale sam nas zbawiłeś, Panie, chwała Tobie.

Stichos: Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.

Oręż krzyża w bitwie objawił się niegdyś pobożnemu cesarzowi Konstantynowi, niezwyciężone zwycięstwo nad wrogami, ze względu na naszą wiarę. Przeto drżą wrogie moce: on jest wiernych zbawieniem i chwałą Pawła.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Stauroteotokion: Mając Twoje orędownictwo, Przeczysta, i Twoimi modlitwami wybawieni z nieszczęść, wszędzie chronieni krzyżem Twego Syna, wszyscy Ciebie z wdzięcznością pobożnie uwielbiamy.

Jeśli nie wypadnie święty mający kontakion, to triodionu męczennikom:

Chwalebni cierpiętnicy zostali przez Ciebie, Panie, przyodziani chwałą cierpienia i czią koron. Cierpliwie znosząc bowiem rany zwyciężyli nieprawych i mocą Bożą z niebios otrzymali zwycięstwo. Dla ich modlitw daj nam, Boże, wielkie Twoje miłosierdzie.

Ze stichosem: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czternastą kacyzmę:

PSALM 101

Modlitwa ubogiego, gdy jest w ucisku i przed Panem wylewa prośbę swoją.

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twój kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ulękną się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słaawił Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłysz westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszone na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebios. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwiniesz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

PSALM 102

Psalm Dawidowi.

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, lecz wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycy dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odplaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje, pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, służący Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 103

Psalm Dawidowi, o urzędzeniu świata.

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęką się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzięki osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich pactwo niebieskie

mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycy się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 104

Alleluja.

Wysławiajcie Pana i przyzywajcie imię Jego, ogłoście pośród narodów dzieła Jego. Zaśpiewajcie Jemu i psalm zagrajcie Jemu, opowiadajcie wszystkie cuda Jego. Chlubcie się imieniem świętym Jego, niech się raduje serce poszukujących Boga. Szukajcie Pana i umocnijcie się, szukajcie zawsze oblicza Jego. Wspominajcie cuda Jego, które uczynił, cuda jego i wyroki ust Jego. Potomkowie Abrahama, słudzy Jego, synowie Jakuba, wybrańcy Jego. Sam Pan jest Bogiem naszym, po całej ziemi wyroki Jego. Pamięta na wieki Przymierze swoje, słowo, które skierował do tysiąca pokoleń, które powierzył Abrahamowi, i przysięgę swoją, daną Izaakowi. Dla Jakuba ustanowił to jako przykazanie, dla Izraela jako Przymierze wieczne, mówiąc: Tobie dam ziemię Kanaanu jako dział wasz dziedziczny. Gdy byli w małej liczbie, nieliczni, i wędrowcy w niej.

Wędrowali od narodu do narodu i od królestwa do ludu innego. Nie pozwolił nikomu, aby znieważał ich, z ich przyczyny karmił królów. Nie dotykajcie pomazańców moich i prorokom moim nie czyńcie zła. I przywołał głód na ziemię, zniszczył wszelkie zapasy chleba. Posłał przed nimi człowieka, niewolnika sprzedany został Józef. Skuto kajdanami nogi jego, żelazo przeszło duszę jego, aż spełniło się słowo jego, słowo Pańskie rozpałało go. Posłał król i uwolnił go, władca ludów wypuścił go. Ustanowił go panem domu swego i księciem wszelkiej posiadłości swojej, aby kierował książętami jego według woli swojej i starszyznę jego uczył mądrości. Wszedł Izrael do Egiptu i Jakub przyszedł do ziemi Chama. Bardzo rozmnożył lud swój i umocnił go bardziej od wrogów jego. Odmienił serce ich, aby znienawidzili lud Jego, zdradziecko postąpili ze sługami Jego. Posłał Mojżesza sługę swego, Aarona, którego wybrał sobie. Złożył w nich słowa znaków swoich i cudów swoich w ziemi Chama. Zesłał ciemność i nastąpiły mroki, albowiem zbuntowali się przeciwko słowom Jego. Przemienił wody ich w krew i pozabijał ryby w nich. Ziemia ich zarośla się żabami nawet w komnatach królów ich. Rzekł i pojawiły się psie muchy i komary we wszystkich granicach ich. Deszcze ich zamienił w grad, ogień zapłonął na ziemi ich. Poraził winnice ich i sady figowe, zniszczył wszelkie drzewo w granicach ich. Rzekł i przyszła szarańcza i larwy, których było bez liku. I pożarły wszelką trawę w ziemi ich, i zjadły wszelki owoc ziemi ich. Zabił wszystkich pierwotnych w ziemi ich, pierwociny wszelkiego trudu ich. A tych wyprowadził ze srebrem i złotem, i nie było chorych w pokoleniach ich. Rozradował się Egipt z wyjścia ich, albowiem padł na nich strach przed nimi. Rozpostarł obłok dla ochrony ich i ogień, aby oświecał ich nocą. Prosił i nadleciały przepiórki, nasycił ich chlebem z nieba. Rozbił kamień i popłynęły wody, popłynęły po pustyni rzeki. Albowiem wspomniawszy słowo święte swoje, które wypowiedział do Abrahama, sługi swego. I wyprowadził lud swój w radości, i wybranych swoich w weselu. Dał im ziemie narodów i posiadli dorobek ludów, aby strzegli przykazań Jego i Zakon Jego badali.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Dając nam niecierpliwość Twoimi cierpieniami, Przyjacielu człowieka, żądze mego ciała umartwiwszy krzyżem Bożym pozwól też zobaczyć Twoje święte zmartwychwstanie, Panie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Stauroteotokion: Chroniony czcigodnym krzyżem Twego Syna, Władczyni czysta Bogurodzico, wszelki podstęp wroga wszyscy z łatwością zwyciężamy, przeto Ciebie zawsze jako dłużnicy uwielbiamy jako Matkę Bożą i jedyną nadzieję dusz naszych.

Chór: Panie, zmiłuj się, (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta piętnastą kacyzmę:

PSALM 105

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Któż opowie moce Pańskie, rozgłosi całą chwałę Jego? Błogosławieni, którzy strzegą prawości i czynią sprawiedliwość w każdym czasie. Wspomnij nas, Panie, w łaskowości, lud Twój, nawiedz nas zbawieniem Twoim, byśmy oglądali w szczęściu wybranych Twoich, rozradowali się weselem ludu Twego, sławili się z dziedzictwem Twoim. Zgrzeszyliśmy z ojcami naszymi, czyniliśmy nieprawość i grzeszyliśmy. Ojcowie nasi w Egipcie nie rozumieli cudów Twoich, nie pamiętali ogromu miłosierdzia Twego i zbuntowali się przychodząc nad Morze Czerwone. Lecz wybawił ich przez wzgląd na imię swoje, aby okazać moc swoją. Zgromił Morze Czerwone i wyschło, i przeprowadził ich przez otchłań jak przez pustynię. Wybawił ich z ręki nienawidzących i wyzwolił ich z ręki wrogów. Woda pokryła prześladowców ich, ani jeden z nich nie ocalał. I uwierzyli słowom Jego, i zaśpiewali chwałę Jego. Szybko jednak zapomnieli o dziełach Jego, nie mogli znieść rady Jego. Zapłonęli pożądaniem na pustyni i kusili Boga w krainie bezwodnej. I spełnił prośbę ich, zesłał nasycenie w dusze ich. Pobudzili do gniewu Mojżesza w obozie, Aarona, świętego Pańskiego. Otworzyła się ziemia i pochłonęła Datana, pokryła zgraję Abirona. Zapłonął ogień przeciwko zgrai ich, płomień spalił grzeszników. Uczynili cielca na Horebie i kłaniali się bożkowi. Zamienili chwałę swoją na podobiznę cielca jedzącego trawę. Zapomnieli o Bogu, który ich wybawił, który rzeczy wielkie uczynił w Egipcie, cuda w ziemi Chama, budzące bojaźń w Morzu Czerwonym. Kazałby zniszczyć ich, gdyby Mojżesz, wybraniec Jego, nie stanął podczas rzezi przed Nim, by odwrócić gniew Jego, aby ich nie zgubił. Wzgardzili ziemią upragnioną, nie uwierzyli słowom Jego. Szemrali w namiotach swoich, nie usłyszeli głosu Pańskiego. I podniósł rękę swoją na nich, aby zniszczyć ich na pustyni, rozpedzić potomstwo ich wśród narodów i rozproszyć ich po krajach obcych. Oddali się na służbę Belfegorowi i spożywali ofiary składane martwym. Rozdrażnili Go postępowaniem swoim i spadły na nich nieszczęścia. I powstał Fines, i przebłagał Go, i ustała plaga. Poczytano mu to za sprawiedliwość, z pokolenia na pokolenie aż na wieki. Rozgniewali Go przy wodzie sprzeciwu, z ich powodu Mojżesz ucierpiał. Albowiem rozgoryczyli ducha jego i nierozważnie powiedział ustami swoimi. Nie wytracili pogan, jak powiedział im Pan. Zmieszali się z poganami i przywykli do postępku ich. Służyli bożkom ich i stało się to pułapką dla nich. Składali w ofierze biesom synów swoich i córki swoje. Przelewali krew niewinną, krew synów swoich i córek, których składali bożkom kananejskim, i splamiona została ziemia krwią ich. Splamili się czynami swoimi i uprawiali nierząd postępkami swoimi. Pan rozgniewał się gwałtownie na lud swój i wzgardził dziedzictwem swoim. I wydał ich w ręce wrogów, i rządzą nimi ci, którzy

nienawidzą ich. Prześladowali ich wrogowie ich i upokorzeni zostali pod rękoma ich. Wielokrotnie wybawiał ich, oni zaś pobudzili Go do gniewu zamysłem swoim, i upokorzeni zostali w nieprawościach swoich. I widział Pan, gdy byli udręczeni, i wysłuchał błagania ich. Wspomnił Przymierze swoje i użalił się w ogromie miłosierdzia swego. Okazał im zmiłowanie wobec wszystkich, którzy zniewolili ich. Wybaw nas, Panie Boże nasz, i zgromadź nas z narodów, abyśmy wysławiali imię święte Twoje, chlubili się chwałą Twoją. Błogosławiony Pan Bóg Izraela od wieków i na wieki. I powiedzą wszyscy ludzie: Niech tak będzie. Niech tak będzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 106

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Niech powiedzą wybawieni przez Pana, których wybawił z ręki wroga i zgromadził ich z krain, ze wschodu i z zachodu, z północy i morza. Błądzili po pustyni bezwodnej, drogi do miasta zamieszkałego nie znaleźli. Byli głodni i spragnieni, dusza ich omdlewała w nich. I zawołali do Pana w utrapieniu swoim, i wybawił ich z nieszczęść ich. Skierował ich na drogę prostą, aby weszli do miasta zamieszkałego. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Albowiem duszę spragnioną nasycił i duszę łaknącą napełnił dobrami, siedzących w ciemności i cieniu śmierci, skowanych nędzą i żelazem. Albowiem wzgardzili słowami Bożymi i radę Najwyższego rozdrażnili. Upokorzył znojem serce ich, zaniemogli i nie było, kto by pomógł. I wezwali do Pana w udręce swojej, i z utrapień ich wybawił ich. Wyprowadził ich z ciemności i cienia śmierci, rozerwał więzy ich. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym, albowiem skruszył bramy spiżowe i złamał żelazne wrzeciądze. Zabrał ich z drogi nieprawości ich, bowiem ze względu na nieprawości swoje osłabli. Dla duszy ich obrzydliwy stał się każdy pokarm i zbliżyli się do bram śmierci. Wezwali do Pana w swoim utrapieniu, a On wybawił ich z ich trosk. Posłał słowo swoje i uleczył ich, wybawił ich ze zguby. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Niech złożą Mu ofiarę chwały i niech głoszą dzieła Jego w radości. Ci, którzy wypływają w morze statkami, pokonując trudy na ogromnych wodach, oni widzieli cuda Pańskie i cuda Jego w głębinie. Rzekł i powstał wiatr gwałtowny, i wzniosły się fale jego. Sięgają do niebios i spadają w otchłań, dusza ich zamierała w nieszczęściach. Zadrżeli, zachwali się jak pijany, i cała mądrość ich zniknęła. Wezwali do Pana, gdy byli w udręce swojej i z utrapień ich wyprowadzi ich. I nakazał burzy, i nastąpiła cisza, i zamilkły fale

jego. A oni rozradowali się, że umilkły, i skierował ich do przystani pragnienia swego. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Niech wywyższają Go w zgromadzeniu ludzi i w radzie starszych niechaj sławią Go. On zamienił rzeki w pustynię i źródła wód w suszę. Ziemię urodzajną w słony step ze względu na niegodziwość żyjących na niej. Zamienił pustynię w jeziora wód i ziemię bezwodną w źródła wód. I osiedlił tam spragnionych, i założyli miasta, żeby się osiedlić. Obsiali pola i zasadzili winnice, a praca ich wydała plony. Pobłogosławił im i rozmnożyli się bardzo, a zwierzęta ich nie umniejszyły się. Znowu zmalała ich liczba i źle im się działo z powodu utrapień i chorób. Wylał na książąt ich wzgardę swoją i wodził ich po bezdrożu, a nie po drodze. Pomógł nędzarzowi w ubóstwie i umocnił rodziny jak owce. Ujrzą to prawi i rozweselą się, a wszelka nieprawość zakryje usta swoje. Kto jest mądry i zachowa to, i zrozumieją zmiłowania Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 107

Pieśń. Psalm Dawidowi.

Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i opiewam w chwale mojej. Powstań, chwało moja, obudź się harfo i liro, wstanę wcześniej rano. Będę wysławiał Ciebie wśród ludów, Panie, będę śpiewał Tobie pośród narodów. Albowiem większe od niebios jest miłosierdzie Twoje i do obłoków prawda Twoja. Wstąpiłeś na niebios, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja. Aby umiłowani Twoi zostali wybawieni, wybaw prawicą Twoją i wysłuchaj mnie. Bóg przemówi w świątyni swojej, rozraduję się i podzielę Sychem, Dolinę Namiotów wymierzę. Mój jest Galaad i mój jest Manasses, a Efraim wspomóżeniem głowy mojej, Juda królem moim. Moab misą nadziei mojej, na Idumę postawię sandał mój, obcokrajowcy będą mi poddani. Któż wprowadzi mnie do miasta obronnego? Któż zawiedzie mnie do Idumei? Czyż nie Ty, Boże, który odrzuciłeś nas, czy nie wyjdiesz, Boże, z wojskami naszymi? Udziel nam pomocy w utrapieniu, bowiem zbawienie ludzkie jest daremne. W Bogu odniesiemy zwycięstwo i On zniszczy wrogów naszych.

PSALM 108

Na koniec. Psalm Dawidowi.

Boże, chwały Twojej nie przemilcz, albowiem usta grzesznika i usta podstępnego otwarły się przeciwko mnie, mówili przeciwko mnie językiem fałszywym. Osaczali mnie słowami nienawistnymi i prześladowali mnie bez powodu. Zamiast miłować mnie, oczerniali mnie, a ja się modliłem. Oddawali mi złem za dobro i nienawiścią za miłość moją. Postaw przeciwko niemu grzesznika i diabeł niech stanie po prawicy jego. Gdy będzie się sądził, niech odejdzie skazany, a modlitwa jego niech będzie grzechem. Niech będą dni jego

nieliczne, a urząd jego niech obejmie inny. Niech będą synowie jego sierotami, a żona jego wdową. Dzieci jego niech się tułają i żebrzą, niech będą wygnani z domów swoich. Niech lichwiarz zagarnie wszystkie dobra, które są jego, a obcy niech pochwyć trudy jego. Niech nie będzie miał opiekuna i niech nikt nie ulituje się nad sierotami jego. Niech dzieci jego ulegną zagładzie, w jednym pokoleniu niech zginie imię jego. Niech wspomniana będzie nieprawość ojców jego przed Panem i grzech matki jego niech nie zostanie oczyszczony. Niech będzie on zawsze przed Panem i niech zniknie na ziemi wspomnienie o nich. Za to, że nie pamiętał, aby czynić miłosierdzie, prześladował człowieka biednego i ubogiego, a złamanego na sercu przyprawił o śmierć. Umiłował przekleństwo i ono nań przyjdzie, a nie zapragnął błogosławieństwa i ono oddaliło się od niego. Przyodział się w przekleństwo jak w szatę, więc przeniknęło jak woda do wnętrza jego i jak oliwa w kości jego. Niech będzie mu jak szata, którą się odziewa, i jak pas, którym zawsze się opasuje. Oto zapłata dla tych, którzy rzucają na mnie oszczerstwa przed Panem i mówią złe rzeczy o duszy mojej. A Ty, Panie, Panie, uczynź ze mną według imienia Twego, albowiem miłosierdzie Twoje jest dobre. Wybaw mnie, albowiem jestem ubogim i biednym, i serce moje trwoży się we mnie. Jak cień, co się chyli, zostałem zabrany, strząśnięty zostałem jak szarańcza. Kolana moje osłabły od postu, a ciało moje odmieniło się od oliwy. Stałem się dla nich pośmiewiskiem, widząc mnie kiwali głowami swoimi. Pomóż mi, Panie Boże mój, i wybaw mnie według miłosierdzia Twego. Niech zrozumieją, że to ręka Twoja i Ty, Panie, uczyniłeś to. Choć oni będą przeklinać, Ty pobłogosławisz, powstający przeciwko mnie zawstydzą się, a sługa Twój rozweseli się. Niech się okryją wstydem ci, którzy mnie oczerniają, niech się przyodzieją wstydem swoim jak szatą. Wysławiać będę bardzo Pana ustami moimi i pośród tłumu będę Go wysławiał. Albowiem stanął po prawicy ubogiego, aby wybawić od prześladowców duszę jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Wieczne źródło czystości, zachowaj nas miłosiernie przez post, wejrzyj na nas, przypadających do Ciebie, zważ na podniesienie rąk naszych, któryś Twoje dłonie rozpostarł na drzewie, krzyżowany za wszystkich zrodzonych z ziemi, jedyny Panie bezcielesnych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Stauroteotokion: Dziewica i Matka Twoja, Chryste, widząc na drzewie Ciebie martwego rozpostartego, gorzko płacząc mówiła: Synu mój, cóż to za straszliwa tajemnica? Wszystkim dając życie wieczne jakże dobrowolnie umierasz na krzyżu hańbiącą śmiercią?

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Następnie: Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedz Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite miłosierdzie Twoje, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i Boga w sercu noszących ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chelmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, świętego **N.** patrona tej świątyni i świętego **N.**, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan donośnie: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie czytamy kanon z menei świętego, gdzie wyznaczona jest trójpieśń w triodionie, z hirnosem na sześć. Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to mówimy kanony obu świętym na sześć.

Pierwszemu świętemu śpiewamy hirmos jeden raz i po nim mówimy dwa tropariony za jeden, i troparion przed teotokionem, a teotokion opuszczamy. Także drugiemu świętemu podobnie dwa tropariony za jeden i troparion przez teotokionem, i teotokion. A jeśli nie ma trójpieśni z triodionu, to wtedy mówimy tropariony świętego na cztery.

Pieśń 1

Chór śpiewa hirmos świętemu z menei i do troparionów chóry śpiewają stichosy:

Stichos: Pan króluje na wieki i na zawsze! Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami.

Czytamy troparion kanonu świętego z menei.

Pan przywiódł na nich z powrotem wodę morską, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą pośrodku morza.

Troparion kanonu świętego z menei.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Troparion kanonu świętego z menei.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Troparion kanonu świętego z menei.

Pieśń 3

Tu nie śpiewamy hirmosu kanonu świętego, a śpiewamy na końcu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy zgodnie ze zwyczajem.

Pan wstąpił na niebiosa i zagrział, to On sędzi krańce ziemi, będąc sprawiedliwym.

Czytamy troparion kanonu świętego.

I da moc królowi naszemu i podniesie róg pomazańca swego. Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.

Chór śpiewa hirmos trzeciej pieśni kanonu świętego.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także kacyzma poetycka z menei.

Chwała, i teraz. Teotokion z menei.

Pieśń 4

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, do troparionów dodając stichosy:

Pan Bóg mój jest mocą moją i uczyni nogi moje doskonałymi.

Czytamy Troparion kanonu świętego z menei.

Wprowadzi mnie na wyżyny, abym zwyciężył w pieśni Jego. Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.

I troparion świętego.

Pieśń 5

Od nocy czuwa duch mój dla Ciebie, albowiem światłością są przykazania Twoje na ziemi.

Nauczcie się sprawiedliwości mieszkańcy ziemi, ustał niegodny, nie nauczy się sprawiedliwości, na ziemi nie uczyni prawdy

Niech ucieka nieprawdy, niech nie widzi chwały Pańskiej. Panie, ręka Twoja wzniesiona, a oni jej nie widzą, niech ujrzą ku swemu zawstydzeniu.

Zawiść ogarnie lud nieukarany i teraz ogień pochłonie wrogów.

Tu śpiewamy hirmos kanonu świętego z menei.

Panie Boże nasz, daj nam pokój, wszystko bowiem dałeś nam.

Czytamy troparion kanonu świętego.

Panie Boże nasz, nabadź nas, Panie, poza Tobą innego nie znamy, imię Twoje wysławiamy.

Czytamy troparion kanonu świętego.

Umarli nie ożyją, ani nie zmartwychwstaną cienie.

Czytamy troparion kanonu świętego.

Dlatego też Tyś ukarał ich i unicestwił, i zabrałeś wszystkich ich mężczyzn.

Czytamy troparion kanonu świętego.

Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.

Czytamy troparion kanonu świętego.

Panie, w utrapieniu wspomnieliśmy Ciebie, w utrapieniu mała kara Twoja na nas.

Tu czytamy trójpieśń triodionu.

Widząc we mnie grzech, spieszy się i pomaga grzechowi uwodzący fałszywym mędrkowaniem, radując się zaiste z mojej zguby, ale Ty daj mi, Zbawco, błagam, poprawę przez jego zabicie.

Jak brzemenna, bliska chwili rodzenia w bólu swoim krzyczy, takimi myśmy się stali przed Tobą.

Zwyciężywszy zasady ciemności na Twoim krzyżu, wyrwij mnie z ich złych czynów, wpadłego w głębinę grzechu i w jamę nieprzyzwoitych czynów, ale mającego nadzieję zbawić się przez Twoje miłosierdzie.

Bojaźń Twoją, Panie, przyjęliśmy do łona i mając bóle zrodziliśmy ducha zbawczego, którego uczyniliśmy na ziemi

Rozpostarty i zmarły na krzyżu, ożyw duszę moją obumarłą przez grzech i pozwól jej w pokoju osiągnąć Twoje czcigodne zmartwychwstanie, Chryste, gorliwie spełniającej Twoje nakazy.

Nie upadniemy, lecz upadną mieszkańcy ziemi.

Oświecenie mojej niemocy, zbawienie mrocznej mojej duszy, Czysta, wybaw mnie, wybaw ginącego, Dziewico, i przyodziej mnie w szatę niezniszczalności, wyniszczonego przez okropne grzechy.

Ożyją umarli i powstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy na ziemi.

Ty, który pozwoliłeś ukrzyżować się na miejscu kaźni, jedyny Nieśmiertelny, dajesz rodzajowi ludzkiemu nieśmiertelność i odnawiasz go, Panie.

Rosa bowiem od Ciebie jest im uleczeniem, a ziemia nieprawych upadnie.

Całe stworzenie przemienia się, widząc Twoje znieważające cierpienia, Panie, i oplakuje żydowskie zabójstwo, które przecierpiałeś, aby wszystko zbawić.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi,

Triadikon: O Trójco Najświętsza! Ty jesteś naszą służbą, Ty jesteś naszą ucieczką i panowaniem, wysławiającym Ciebie w jednej naturze ześlij oczyszczenie grzechów.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Dziewico mająca wiele imion, raduj się, Bogurodzico, arko i złote naczynie, ołtarzu i jaśniejący świeczniku, ognisty krzewie i ocieniona góra Boża.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Światu i będącym w świecie głoszący radość, teraz jako współukrzyżowani z Chrystusem przecierpmy zniewagi, naigrywanie i inne męki, aby zostać z Nim wysławionym.

Także hirmos:

Noc przeminęła, przybliżył się dzień i światłość zajaśniała światu, przeto sławią Ciebie zastępy anielskie i wszystko Ciebie wysławia.

Pieśń 6

Tutaj hirmos świętego z menei nie jest śpiewany, lecz po skończeniu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy:

Stichos: Czciociele próżnych i fałszywych marności porzucili miłosierdzie swoje. **Troparion.**

Ale ja złożę Tobie ofiarę chwały i z głośnym wyznaniem spełnię to, co obiecałem, oddam Tobie za zbawienie moje, Panie. **Troparion.**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. **Troparion.**

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Troparion.**

Chór śpiewa hirmos szóstej pieśni z menei.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także katzma poetycka męczennikom, ton 1:

Chwalebni cierpiętnicy zostali przez Ciebie, Panie, przyodziani chwałą cierpienia i czią koron, cierpliwie znosząc bowiem rany zwyciężyli nieprawych

i mocą Bożą z niebios otrzymali zwycięstwo, dla ich modlitw daj nam, Boże, Twoje wielkie miłosierdzie.

Jeśli wypadnie z menei święty mający kontakion, wtedy ten o męczennikach odmawiamy po 1 katzmie z katzmami poetyckimi i ze stichosem: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Pieśń 7

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, wraz ze stichosami:

Stichos: **B**łogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, chwalebny i wywyższony na wieki. Troparion.

Błogosławiony jesteś na firmamencie nieba, chwalebny i wywyższony na wieki. Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.

Pieśń 8

Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, niebiosa Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie wody pod niebem, wszystkie moce Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana słońce i księżycu, gwiazdy nieba, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie deszcze i rosy, wszystkie wichry, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana ogniu i żarze, chłodzie i upale, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Śpiewamy hirmos kanonu świętego z menei.

Błogosławcie rosy i szrony, lody i mróz, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z menei.

Błogosławcie Pana gołoledzie i śniegi, noc i dni, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z menei.

Błogosławcie Pana światło i ciemności, błyskawice i chmury, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy troparion świętego z menei.

Błogosławcie Pana ziemię, góry i pagórki, i wszystkie rośliny ziemi, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion.

Błogosławcie Pana źródła, morza i rzeki, wieloryby i wszystkie stworzenia poruszające się w wodach, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion.

Błogosławcie Pana wszelkie ptaki niebieskie, zwierzęta dzikie i trzody, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czytamy trójpieśń tridionu:

Upokorzyłeś siebie i podniesiony zostałeś na krzyżu ze względu na łaskawość, podnosząc niegdyś upadłego przez spożycie owocu drzewa. Przeto Ciebie wysławionego, jedyny najłaskawszy, opiewamy na wieki.

Błogosławcie Pana synowie ludzcy, niech Izrael błogosławi Pana, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Przez brak uwagi drzemanie grzechu stało się ciężkim snem, lecz Ty, który zasnąłeś na krzyżu ze względu na mnie, Chryste mój, podnieś mnie upadłego, aby nie ogarnęła mnie noc śmierci.

Błogosławcie Pana kapłani Pańscy, słudzy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Oślepiiony przez żądzę obnoszę zamroczoną duszę i patrząc na mnie śmieje się wróg uwodzący fałszywym mędrkowaniem, przeto oświeć mnie i wybaw z jego złości, Chryste, na wieki.

Błogosławcie Pana duchy i dusze sprawiedliwych, święci i pokornego serca, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Teotokion: W lenistwie spędziłem życie, obciążony duszę snem grzechu, przeto przybiegam do Twojej nieustającej modlitwy, abyś nie dała mi usnąć w śmierci, przeczysta Dziewico.

Błogosławcie Pana Ananiaszu, Azariaszu, Mizaelu, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Ukoronowany cierniem i ubrany w purpurową szatę, okazałeś się, Chryste, piękniejszy cnotą od wszystkich synów ludzkich, jaśniejący chwałą.

Błogosławcie Pana apostołowie, prorocy i męczennicy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Pijąc żółć i ocet, wylewając dwa strumienie z Twego Boskiego boku, życia i nieśmiertelności, dla tych, którzy wierzą i wysławiają Ciebie, Chryste, na wszystkie wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Jedyne Bóstwo Trójcy, nierozdzielna Istota rozdzielana na Osoby, wieczna władzo, Ojcie, Synu i Duchu, Ciebie opiewamy na wszystkie wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Przeczysta Rodzicielko Boga, bramo niebios, zbawcze wrota, przyjmij modlitwy wszystkich chrześcijan, którzy Ciebie błogosławią na wszystkie wieki.

Chwała Tobie, Boża nasz, chwała Tobie.

Krzyżu, berło Chrystusa, rogu Kościoła, zwycięstwo królów, ochrono chrześcijan, Ty jesteś moim oświeceniem, Ty jesteś moją chwałą na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy, kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.

Także hirmos:

Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Następnie kapłan mówi: **Bogurodzicę i Matkę Światłości w pieśniach wysławiamy.**

Uwielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Albowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego, i miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Uczyni władzę ramieniem swoim, rozproszy pyszniących się zamysłami serc swoich.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Strąci mocarzy z tronów i wywyższy pokornych, głodnych nasyci dobrami, a bogatych odprawi z niczym.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Przyjął Izraela swego sługę, wspomni na miłosierdzie, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.

Pieśń 9

Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei.

Stichos: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził i uczynił zbawienie ludowi swemu.

Troparion kanonu świętego z menei.

I podniósł róg zbawienia nam w domu Dawida sługi swego. Troparion.

Jak zapowiedział to ustami świętych i od wieków będących proroków Jego. Troparion.

Że nas wybawi od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. Troparion.

Okaze miłosierdzie ojcom naszym i wspomni na Przymierze święte swoje. Troparion.

Przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam użyczy tego, iż z mocy wrogów naszych wyrwani bez lęku.

Czytamy trójpieśń z triodionu.

Moją duszę trędowną przez nieprzyzwoite zamysły, oczyść pokropieniem Twojej krwi, Słowo Boże, i uczyni mnie współnikiem Twojej chwały, któryś ze względu na mnie przecierpiał haniebną ukrzyżowanie, Chryste.

Służyć Mu będziemy w świętości i sprawiedliwości przed Nim przez wszystkie dni życia naszego.

Cały zgarbiłem się pod ciężarem haniebnych czynów, Chryste, i smucąc się przyzywam Ciebie, Przyjacielu człowieka: Ulecz Twoją czcigodną krwią nieuleczone rany mojej duszy, abym opiewał Twoje Bóstwo.

A ty, dziecie, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed obliczem Pańskim przygotowując drogi Jego.

Pokarm zła i napój czyniąc beztroski, cały jestem niepoprawny, przeto raduję się powstrzymaniem od pokarmów, Pan bowiem powiedział, żeby był taki post.

Aby dać poznać zbawienie ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich, dzięki litości miłosierdzia Boga naszego.

Teotokion: Ciebie, która zniszczyłaś dawny okrutny wyrok i uzdrowiłaś Pramatkę i połączyłaś nasz rodzaj z Bogiem jako most ku Stwórcy, Ciebie, Bogurodzico, wysławiamy.

Przez nią nawiedzi nas Wschód z wysokości, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają.

Widząc Ciebie rozpiętego na drzewie, stworzenie zadrżało, jako Bóg ucierpiałeś ciałem ze względu na łaskawość dobroci, aby nas zbawić.

Aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.

Wielka jest moc Twego krzyża, Panie, ukazującego w sobie niebo, aby odrzucać moc demonów.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Jedności trójhipostatyczna, Trójco jedyna, panująca, natura równej chwały, Ojczy, Synu i Bożemu Duchu, zbaw nas wszystkich.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Raduj się, Bogurodzico, oczyszczenie świata, ku Niej przybiegają wszyscy grzesznicy, zawsze znajdując pogodzenie z Bogiem.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Umocnij mnie, Panie, Bożą mocą Twego krzyża, abym przyniósł Tobie nieskalany i czysty czas postu.

Także hirmos:

Czcigodną i najczcigodniejszą Matkę i Dziewicę wszyscy wierni pobożnie wywyższajmy pieśniami pieśni jako Bogurodzicę.

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego. Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy. **I pokłon.**

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ciebie wysławiają wszystkie moce niebios i Tobie chwałę oddają, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Fotagogikon, ton 1:

Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla orędownictwa bezcielesnych Twoich, i zbaw mnie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

Następnie lektor odmawia zwykle psalmy:

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebios a niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przemienie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go

bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Jeśli w menci wypada dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na niesporach, a drugiego tutaj, na cztery. Jeśli zaś nie ma stichery, to po psalmach lektor mówi:

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszchemogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzemy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.

Także: Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także ektenia: Dopelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Głowy nasze skłońmy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebacz jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

Donośnie: Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Oba chóry śpiewają isomelos, ton 8:

Przyjmijmy z radością przymierze postu, gdyby bowiem zachował je praojciec, nie bylibyśmy wygnani z Edenu. Owoc był bowiem piękny ku spojrzeniu i dobry do zjedzenia, ale mnie uśmiercił. Przeto niech się nie zachwycają nasze oczy i niech się nie napełnią słodyczą potraw nasze usta, po ich przyjęciu doznajemy bowiem zniewagi. Uciekajmy od niewstrzeźliwości i po nasyceniu się nie poddajmy się żądom. Naznaczmy się krwią za nas dobrowolnie prowadzonego na śmierć i nie dotknie nas zguba, spożyjemy świętą Paschę Chrystusową na zbawienie dusz naszych.

Stichos: Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

Przyjmijmy z radością przymierze postu, gdyby bowiem zachował je praojciec, nie bylibyśmy wygnani z Edenu. Owoc był bowiem piękny ku spojrzeniu i dobry do zjedzenia, ale mnie uśmiercił. Przeto niech się nie zachwycają nasze oczy i niech się nie napełnią słodyczą potraw nasze usta, po ich przyjęciu doznajemy bowiem zniewagi. Uciekajmy od niewstrzeźliwości i po nasyceniu się nie poddajmy się żądom. Naznaczmy się krwią za nas dobrowolnie prowadzonego na śmierć i nie dotknie nas zguba, spożyjemy świętą Paschę Chrystusową na zbawienie dusz naszych.

Stichos: Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnił.

Męczennikom: Jakże was nazwiemy, święci? Czy cherubinami? W was bowiem spoczął Chrystus. Czy serafinami? Nieustannie bowiem Go wysławiacie. Czy aniołami? Ciała bowiem odrzuciliście. Czy mocami? Czyniecie bowiem cuda? Liczne są wasze imiona i wielkie dary, módlcie się o zbawienie dusz naszych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Prosomion: O przesławny cudzie!

Całe stworzenie zmieniło się, gdy ujrzało Ciebie krzyżowanym na miejscu kaźni i zadrzało nie mogąc znieść podniesienia Ciebie. Czysta zaś Dziewica i Matka Twoja, płacząc wołała do Ciebie: Biada mi, o dziecię moje, Zbawco mój najśladszy, cóż znaczy ten sławny i straszny widok?

Lektor: Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Stojąc w świątyni Twojej chwały uważamy, że stoimy na niebiosach. Bogurodzico, Bramo niebios, otwórz nam bramy Twego miłosierdzia.

Także: Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojczy.

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, upokorz pogan, daj pokój światu, dobrze strzeż tę świątynię, naszych zmarłych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu grzechów, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.



PIERWSZA GODZINA

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 5

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napelnili Ciebie, Panie. I niech rozweselą się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkaś w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławisz sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

PSALM 89

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonali w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

PSALM 100

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan mówi troparion, ton 6:

O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 1: Zważ na słowa moje, Panie, zrozum wołanie moje.

Drugi chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 2: Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Gdy są śpiewane te stichosy, czynimy wielkie pokłony.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Także oba chóry śpiewają:

Kieruj moimi krokami według słów Twoich, aby nie ośmięknęło mnie jakiegokolwiek zło.

Kieruj moimi krokami według słów Twoich, aby nie ośmięknęło mnie jakiegokolwiek zło.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Niech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Niech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóń nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Szybko uprzedź, zanim zniewolą nas wrogowie bluźniący Tobie i grożący nam, Chryste Boże nasz, zniszcz Twoim krzyżem walczących z nami, aby zrozumieli, co może wiara prawosławnych, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie lektor mówi:

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź

królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan odmawia modlitwę:

Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje nam światłość Twego oblicza, niech ujrzymy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twoich przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich świętych Twoich. Amen.

Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twoi składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!**

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

PORZĄDEK GODZIN W PONIEDZIAŁEK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTY

TRZECIA GODZINA

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmayı, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwala, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 16

Usłysz, Panie, słusność moją, zważ na błaganie moje, wysłuchaj modlitwę moją z warg nieobłudnych. Sprzed oblicza Twego niech sąd o mnie wyjdzie, oczy Twoje niech oglądają to, co prawe. Badałeś serce moje, nawiedziłeś nocą, doświadczyłeś mnie i nie znalazła się we mnie nieprawość. Albowiem usta moje nie głoszą dzieł ludzkich, ze względu na słowa ust Twoich wystrzegam się dróg okrucieństwa. Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby nie zachwiały się stopy moje. Wezwałem, bo słuchasz mnie, Boże, nakłoń ucho Twoje ku mnie i usłysz słowa moje. Okaż miłosierdzie Twoje, wybawiający mających nadzieję w Tobie od przeciwników prawicy Twojej. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka, w cieniu skrzydeł Twoich ukryj mnie przed obliczem bezbożnych, którzy napadają na mnie, wrogowie otaczają duszę moją. Obrosli swym tłuszczem, usta ich mówią butne słowa. Ci, którzy mnie wypędzili, otoczyli mnie, zwrócili oczy swoje, aby powalić mnie na ziemię. Otoczyli mnie jak lew gotowy na łów i jak lwiątko czające się w kryjówce. Powstań, Panie, uprzedź ich i powal ich, wybaw duszę moją od bezbożnych, oręż Twój od wrogów ręki Twojej. Panie, oddziel mnie od ludzi małych na ziemi, mających los w tym życiu, których brzuch napędniasz ze skarbnic Twoich. Nasyć synów i zostaną resztki dla niemowląt Twoich. Ja zaś ukaże się w sprawiedliwości Twojej przed obliczem Twoim, nasycę się, gdy objawisz mi chwałę Twoją.

PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydy się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku.

Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielece.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta dziewiętnastą kacyzmę.

PSALM 134

Alleluja.

Chwalcie imię Pańskie, chwalcie służy Pana, którzy stoicie w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Chwalcie Pana, albowiem dobry jest Pan, śpiewajcie imieniu Jego, albowiem jest dobre. Albowiem Pan wybrał sobie Jakuba, Izraela jako dziedzictwo swoje. Albowiem poznałem, że Pan jest wielki i Pan nasz nad wszystkimi bogami. Wszystko, co zechce Pan, uczyni na niebiosach i na ziemi, w morzach i we wszystkich otchłaniach. On sprowadza obłoki z krańców ziemi, błyskawice w deszcz zamienia, wyprowadza wiatry ze skarbnic swoich. On poraził pierworodnych egipskich, od człowieka do bydłęcia. Zesłał znaki i cuda pośród Ciebie, Egipcie, na faraona i na wszystkie sługi jego. On poraził liczne narody i pozabijał królów potężnych. Sechona, króla Amorytów, i Oga, króla Baszanu, i wszystkie królestwa Kanaanu. Ziemię ich oddał jako dziedzictwo, jako dziedzictwo Izraela, ludu swego. Panie, imię Twoje na wieki, i pamięć o Tobie na pokolenia i pokolenia. Albowiem Pan ma sądzić lud swój i dać się przebłagać sługom swoim. Bożki pogan są srebrem i złotem, dziełem rąk ludzkich. Usta mają, a nie przemówią, oczy mają, a nie widzą. Uszy mają, a nie usłyszą, nie ma bowiem tchnienia w ustach ich. Niech upodobnią się do nich ci, którzy je czynią, i wszyscy mający w nich nadzieję. Domu Izraela, błogosławcie Pana, domu Aarona, błogosławcie Pana, domu Lewiego, błogosławcie Pana. Wy, którzy lękacie się Pana, błogosławcie Pana. Błogosławiony Pan z Syjonu, który mieszka w Jerozolimie.

PSALM 135

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Boga nad bogami, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Pana nad panami, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który sam czynów wielkich dokonał, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który stworzył niebiosa w mądrości, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który umocnił ziemię na wodach, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Który sam jeden stworzył światła wielkie, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Słońce, by panowało za dnia, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Księżyc i gwiazdy, by rządziły nocą, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On poraził Egipt w pierworodnych jego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On wyprowadził Izraela spośród niego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Ręką mocną i ramieniem wzniesionym, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On rozdzielił Czerwone Morze na części, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I przeprowadził Izraela przez środek jego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On zrzucił faraona i moc jego w Morze Czerwone, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On przeprowadził lud swój przez pustynię, albowiem na

wieki miłosierdzie Jego. On poraził królów wielkich, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I zabił królów mocnych, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Sechona, króla Amorytów, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I Oga, króla Baszanu, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I dał ich ziemię w dziedzictwo, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Dziedzictwo Izraela, sługi swego, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Albowiem w upokorzeniu naszym wspomniął nas Pan, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. I wybawił nas od wrogów naszych, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. On daje pokarm wszelkiemu ciału, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Wysławiajcie Boga niebios, albowiem na wieki miłosierdzie Jego.

PSALM 136

Dawidowi, Jeremiasza.

Nad rzekami Babilonu, tam siedzieliśmy i płakaliśmy, kiedy wspominaliśmy Syjon. Na wierzbach tamtego kraju zawiesiliśmy harfy nasze. Albowiem tam żądali od nas słów pieśni ci, którzy nas zniewolili i uprowadzili: Zaśpiewajcie nam którąś z pieśni syjońskich! Jakże zaśpiewamy pieśń Pańską w obcej ziemi? Jeżeli zapomnę Ciebie, Jeruzalem, niech zapomniana będzie prawica moja. Niech język mój przyschnie do podniebienia mego, jeżeli nie będę pamiętał o Tobie, jeżeli nie położę Jeruzalem jako początek radości mojej. Zapamiętaj, Panie, synom Edomu dzień Jerozolimy, gdy wołali: Burzcie ją, burzcie ją do fundamentów! Córo babilońska, przekłeta, błogosławiony, kto odpłaci tobie zło, które nam wyrządziłaś. Błogosławiony, kto pochwyci i rozbije dzieci twoje o skałę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 137

Psalm Dawidowi, Aggeusza i Zachariasza.

Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim i przed aniołami zaśpiewam Tobie, albowiem usłyszałeś wszystkie słowa ust moich. Pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim i wysławiać będę imię Twoje ze względu na miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją, albowiem wywyższyłeś nad wszystkimi imię Twoje święte. W dniu, gdy wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie, pomnóż w duszy mojej moc Twoją. Niech wysławiają Ciebie, Panie, wszyscy królowie ziemscy, gdy usłyszą wszystkie słowa ust Twoich. I niech opiewają drogi Pańskie, albowiem wielka jest chwała Pańska. Albowiem Pan jest wywyższony, ale patrzy na pokornych, wyniosłych zaś z daleka poznaje. Choćbym chodził pośród utrapień, Ty mnie żywisz, na gniew wrogów moich wyciągnąłeś rękę Twoją i wybawi mnie prawica Twoja. Pan odpłaci za mnie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieł rąk Twoich nie odrzucaj.

PSALM 138

Na koniec. Dawidowi, Psalm Zachariasza, w niewoli.

Panie, doświadczyłeś mnie i poznałeś mnie, Ty poznałeś spoczynek mój i przebudzenie moje, Ty zrozumiałeś me myśli z daleka. Ścieżkę moją i los mój Ty zbadałeś, i wszystkie drogi moje przejrzałeś, że nie ma podstępu w języku moim, to, Panie, Ty poznałeś. Albowiem wiesz wszystko, co było i będzie, Ty mnie stworzyłeś i położyłeś na mnie rękę swoją. Przedziwna jest wiedza Twoja o mnie, tak wzniosła, nie mogę jej sprostać. Dokąd odejdę od ducha Twego i gdziez ucieknę sprzed oblicza Twego? Jeśli wstąpię na niebiosy, Ty tam jesteś, jeśli zstąpię do otchłani, jesteś w niej. Choćbym wziął o świcie me skrzydła i zamieszkał za najdalszym morzem, i tam poprowadzi mnie ręka Twoja i utrzyma mnie prawica Twoja. Rzekłem: Może ciemność mnie ogarnie? Lecz noc będzie światłem w rozkoszy mojej. Albowiem ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie i noc jak dzień zajaśnieje, albowiem ciemność jej jest jak światło jej. Zaiste, Ty mi uformowałeś nerki moje, przygarnąłeś mnie z łona matki mojej. Wysławiać będę Ciebie, Panie, bowiem dokonałeś potężnych dzieł, cudowne są dzieła Twoje, i dusza moja dobrze je poznała. Nie ukryją się przed Tobą kości moje, które stworzyłeś w ukryciu, i całe moje jestestwo w głębinach ziemi. Gdy byłem nieukształtowany, widziały oczy Twoje, i wszyscy będą zapisani w księdze Twojej. Za dnia będą stworzeni i żaden z nich nie zostanie zapomniany. Dla mnie zaś wielce zaszczytzeni są przyjaciele Twoi, Boże, wzmogło się bardzo panowanie ich. Policzę ich i okażą się liczniejsi niż ziarna piasku, powstałem ze snu i nadal jestem z Tobą. Obyś wytępił grzeszników, Boże, niech odstąpią ode mnie mężowie krwi. Skoro zazdrośni jesteście w myślach, na darmo zdobywać będą miasta Twoje. Czyż tych, którzy Cię nienawidzą, Panie, i ja nie mam w nienawiści? Czyż miałem ustąpić przed wrogami Twymi? Pełnią nienawiści znienawidziłem ich, stali się wrogami moimi. Zbadaj mnie, Boże, i poznaj serce moje, wypróbuj mnie i zrozum ścieżki moje. Zobacz, czy droga nieprawa jest we mnie, i skieruj mnie na drogę odwieczną.

PSALM 139

Na koniec, Psalm Dawidowi.

Uwolnij mnie, Panie, od człowieka złego, od męża nieprawego wybaw mnie. Ci, którzy zamyślili nieprawdę w sercu, cały dzień szykowali się do walki. Wyostrzyli język swój jak węża, jad zmijowy pod wargami ich. Zachowaj mnie, Panie, od rąk grzesznika, od ludzi niesprawiedliwych uwolnij mnie, którzy zamierzali zachwiać stopy moje. Pyszałkowaci zastawili na mnie sieć i pętlę, rozciągnęli sieć pod stopy moje, przy drodze przygotowali na mnie zasadzki. Rzekłem Panu: Bogiem moim jesteś Ty, zważ, Panie, na głos modlitwy mojej. Panie, Panie, mocy zbawienia mego, osłoniłeś głowę moją w dniu bitwy. Nie wydawaj mnie, Panie, grzesznikowi przez pożądanie moje. Knuli przeciwko mnie, nie opuszczaj mnie, aby się kiedyś nie wywyższyli. Głowy tych, którzy otoczyli mnie, niech okryje podstęp własnych ust ich. Niech spadną na nich węgle ogniste, powal ich w nieszczęściach i nie powstaną. Mąż oszczerca nie ostoi się na ziemi, męża nieprawego pochwyca w pułapkę własne winy.

Poznałem, że Pan ujmie się za biedakiem i pomści ubogich. Przeto sprawiedliwi wysławiać będą imię Twoje, prawi zamieszkają przed obliczem Twoim.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 140

Psalm Dawidowi.

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie. Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich rąk jak ofiara wieczorna. Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchronń mnie od sidła, które zastawili na mnie, i od zgorzenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

PSALM 141

Pouczenie Dawidowi, gdy był w grocie i modlił się.

Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie. Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię Twoje. Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę.

PSALM 142

Psalm Dawidowi, gdy prześladował go syn Absalom.

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślałem o wszystkich czynach Twoich,

rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 6:

Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan, stichos 1: Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.

Drugi chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan, stichos 2: Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.

Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.

Pan Bóg błogosławiony, błogosławiony Pan z dnia na dzień, pospieszy ku nam Bóg zbawienia naszego, Bóg nasz, Bóg zbawiający.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędrkami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiłeś świat cały, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Szybką i znaną pociechę daj Twoim sługom, Jezusie, gdy zasmucony jest nasz duch, nie rozłączaj się od naszych dusz w boleściach, nie oddalaj się od naszych myśli w kłopotach, ale zawsze nas uprzedź. Zbliź się do nas, zbliź się wszędzie będący! Jak zawsze jesteś z Twoimi aniołami, tak i zjednocz się z pragnącymi Ciebie, Szczodry, abyśmy zjednoczeni Tobie śpiewali i wysławiali Najświętszego Twego Ducha.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nadziejo, orędowniczko i ucieczko chrześcijan, murze niezwycięzony, cichą przystanią słabnących jesteś Ty, najświętsza Bogurodzico! Jako nieustannie zbawiająca świat Twoją modlitwą, pamiętaj i o nas, przez wszystkich sławiona Dziewico.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od

Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: **Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

Lektor: **Amen.**

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie lektor odmawia modlitwę św. Makarego

Władco Boże, Ojcze wszechwładny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, jedno Bóstwo, jedna Mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i według Twoich wyroków zbaw mnie, niegodnego Twego służy, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

SZÓSTA GODZINA

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 53

Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich. Albowiem obcy powstali przeciwko mnie i silni czyhają na duszę moją, i nie mają Boga przed sobą. Oto bowiem Bóg pomaga mi i Pan jest wspomóżycielem duszy mojej. Obróć zło na wrogów moich, prawdą Twoją wyniszcz ich. Chętnie będę składał Tobie ofiary, będę wysławiał imię Twoje, Panie, bo jest dobre, albowiem od wszelkiego bólu wybawiłeś mnie i na wrogów moich spojrzysz oko moje.

PSALM 54

Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Zważ na mnie i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w goryczy mojej i strwożony przez głos wroga i prześladowanie przez grzeszników, albowiem sprowadzili na mnie nieprawość i w gniewie walczą ze mną. Serce moje drży we mnie i spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drzenie, ciemności mnie

ogarnęły. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębicy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem Boga wybawiającego mnie od małoduszności i burzy. Panie, pogrąż ich, podziel ich języki, bowiem widzę w mieście nieprawość i narzekanie. Mury jego dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego nieprawość i trud, i niesprawiedliwość, z ulic jego nie znika lichwa i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciół, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wyносił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek mi bliski, przewodnik mój i znajomy mój. Razem rozkoszowaliśmy się posiłkami, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał i będę rozgłaszał, a On wysłucha głosu mego. Wybawi w pokoju duszę moją od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha Bóg i upokorzy ich Ten, który jest przed wiekami, bo u nich nie ma odmiany i nie ulekli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odplacie, bo splugawili Przymierze Jego. Gniew oblicza Jego rozdzielił ich, lecz przybliżyły się serca ich, słowa ich były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż troskę twą na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Ty, Boże, sprowadzisz ich do studni zniszczenia, mężowie krwi i podstępni nie dożyją połowy dni swoich. Ja zaś, Panie, zaufałem Tobie!

PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ułękiesz się strachu nocnego, strzały lecące za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziętem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czytamy dwudziestą kazykę.

PSALM 143

Psalm Dawidowi, przeciw Goliatowi.

Błogosławiony Pan Bóg mój, który zaprawia ręce moje do walki, palce moje do bitwy. Miłosierdzie moje i ucieczka moja, wspomóżyciel mój i wybawca mój, obrońca mój, w Nim mam nadzieję, On poddał mi lud mój. Panie, kim jest człowiek, że dałeś mu się poznać, lub syn człowieczy, że zważasz na niego? Człowiek upodobił się do marności, dni jego jak cień przemijają. Panie, nachyl niebiosy i zstąp, dotknij gór i będą dymyły. Rozbłyśnij błyskawicą i rozprosz ich, poślij strzały swoje i zatrwoż ich. Wyciągnij rękę Twoją z wysoka, uwolnij mnie i wybaw od wód wielkich, z ręki synów obcych, których usta mówią marność i prawica ich jest prawicą nieprawości. Boże, pieśń nową zaśpiewam Tobie, na harfie dziesięciostrunnej zagram Tobie, który dajesz wybawienie królom, wybawiłeś Dawida, sługę Twego, od złego miecza. Wybaw mnie i uwolnij mnie z ręki synów obcych, których usta mówią marność i prawica ich jest prawicą nieprawości. Synowie ich jak nowo zasadzone sadzonki, które przyjęły się w młodości swojej, córki ich upiększone i ozdobione na podobieństwo świątyni. Spichlerze ich pełne, obfitują we wszystko, owce ich bardzo płodne, mnożą się w zagrodach swoich, woły ich tłuste. Mury ich i płoty nie padają, nie ma płaczu na ulicach ich. Pobłogosławiony będzie lud, który to posiada, błogosławiony lud, którego Bogiem jest Pan.

PSALM 144

Chwała Dawidowi.

Wywyższę Ciebie, Boże mój, Królu mój, i błogosławię imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Każdego dnia błogosławię Ciebie i wysławiam imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Wielki jest Pan i sławiony wielce, a majestat Jego nie ma granic. Pokolenie pokoleniu niech wychwala dzieła Twoje i ogłasza moc Twoją. Ogłoszę wspaniałość chwały majestatu Twego i będę opowiadać cuda Twoje. Będą mówili potęgę groźnych czynów Twoich i będą głosili wielkość Twoją. Pamięć wielkiej dobroci Twojej będzie oznajmiana i sprawiedliwością Twoją rozradują się. Litościwy i łaskawy jest Pan, wielce cierpliwy i wielce miłosierny. Pan jest dobry dla wszystkich i lituje się nad wszystkimi dziełami swymi. Niech wysławiają Ciebie, Panie, wszystkie dzieła Twoje i święci Twoi niech błogosławią Ciebie. Niech opowiadają chwałę królestwa Twego i głoszą moc Twoją. Aby zwiastować synom ludzkim moc Twoją i wspaniałą świetność królestwa Twego. Królestwo Twoje jest królestwem wszystkich wieków i władza Twoja w każdym pokoleniu i pokoleniu. Wierny jest Pan wszystkim słowom swoim i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan podtrzymuje wszystkich upadających i podnosi wszystkich zrzuconych. Oczy wszystkich spoglądają z nadzieją ku Tobie i Ty dajesz im pokarm w czasie właściwym. Ty otwierasz dłoń Twoją i nasycasz łaskawie

wszystko, co żyje. Sprawiedliwy jest Pan we wszystkich drogach swoich i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan jest bliski wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim, którzy wzywają Go w prawdzie. Spełnia wolę tych, którzy się Go boją, i modlitwę ich słyszy, i zbawi ich. Pan ma w opiece wszystkich, którzy Go miłują, a wszystkich grzeszników zniszczy. Niech usta moje głoszą chwałę Pana i wszelkie ciało niech błogosławi święte imię Jego na wieki, i na wieki wieków.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 145

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwal, duszo moja, Pana, będę chwalić Pana w życiu moim, śpiewam Bogu mojemu, póki jestem. Nie pokładajcie ufności w księżętach ani w synach ludzkich, w których nie ma zbawienia. Gdy tchnienie go opuści, wraca do ziemi swojej, wówczas przepadają wszystkie zamiary jego. Błogosławiony, komu pomocą jest Bóg Jakuba, kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim, który stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich istnieje. On strzeże prawdy na wieki, wymierza sprawiedliwość uciśnionym i daje chleb głodnym. Pan uwalnia jeńców, Pan ślepców czyni mędracami, Pan podnosi poniżonych, Pan miłuje sprawiedliwych. Pan strzeże przybyszów, przygarnie sierotę i wdowę, a droga grzesznych zginie. Pan zakrólował na wieki, Bóg twój, Syjonie, z pokolenia na pokolenie.

PSALM 146

Alleluja.

Chwalcie Pana, bowiem dobry jest psalm. Bogu naszemu miła niech będzie chwała. Pan buduje Jeruzalem, gromadzi rozproszonych Izraela. ³On ulecza skruszonych sercem i przewiązuje ich rany. On liczbę gwiazd oznacza i wszystkie je woła po imieniu. Pan nasz jest wielki i wielka jest moc Jego, a mądrość Jego jest bez miary. Pan podtrzymuje łagodnych, a grzeszników poniża do ziemi. Zaintonujcie Panu pieśń w wysławieniu, grajcie Bogu naszemu na lirze. On niebo okrywa chmurami, deszcz przygotowuje dla ziemi, sprawia, że na górach wschodzi trawa i zioła, by ludziom służyły. On daje pokarm bydłu, pisklętom kruków to, o co wołają. Nie kocha się w sile rumaka, ani też nie ma też upodobania w goleniach męża. Pan ma upodobanie w lękających się Go i w mających upodobanie w miłosierdziu Jego.

PSALM 147

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwal, Jerozolimo, Pana, chwal Boga Twego, Syjonie. Albowiem umacnia zawory bram twoich i błogosławi synom twoim w tobie. Zapewnia pokój granicom twoim, nasycza ciebie najlepszą pszenicą. Na ziemię zsyła słowo

swoje, mknie chyżo słowo Jego. On daje śnieg swój niby wełnę, a mgłę jak popiół rozsiewa. Rzuca grad swój jak chleby, w obliczu mrozu Jego któż się ostoi. Pośle słowo swoje i każe im tajać, tchnie wiatr jego wiatrowi i popłyną wody. Ogłosił słowo swoje Jakubowi i Izraelowi ustawy, i wyroki swoje. Tak nie uczynił wszystkim narodom, swoich wyroków nie objawił im.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 148

Alleluja. Aggeusza i Zachariasza.

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosa niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przemienie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

PSALM 149

Alleluja.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wystawienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczynź pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

PSALM 150

Alleluja.

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach

dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 2:

Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Stichos 1: Boże, zważ na modlitwę moją i nie odrzucaj błagania mego.

Drugi chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Stichos 2: Wezwałem do Boga i Pan usłyszał mnie.

Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Skoro nie mamy odwagi z powodu wielości grzechów naszych, Ty módl się do zrodzonego z Ciebie, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może matczyzna prośba u łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Najczystsza, albowiem miłosiernym jest i mogącym zbawić Ten, który zechciał za nas cierpieć.

Śpiewamy także troparion proroctwa, ton 5:

Pełne grzechów jest nasze życie i nasz nieodpokutowany zwyczaj, uprzedź łaskami Twymi, Panie, gdyż poza Tobą innego nie znamy, panującego nad życiem i śmiercią, zbaw jako Przyjaciel człowieka.

Kapłan: Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 17, ton 7: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja, Pan umocnieniem moim.

Stichos: Bóg mój, pomoc moja, w Nim mam nadzieję.

Kapłan: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (3,1-11).

Kapłan: Bądźmy uważni!

Lektor:

Oto Władca, Pan Zastępów odejmie Jerozolimie i Judzie wszelką podpore i cały zapas chleba i cały zapas wody. A także mocarza i wojownika, sędziego i proroka, wieszczka i starszego, pięćdziesiątnika i przedziwnego doradcę, mądrego architekta i rozumnego pomocnika. «Książętami ustanowię im chłopców i młokosy będą panować nad nimi». Ludzie napadać będą jeden drugiego i człowiek na bliźniego swego. Wyrostek sponiewiera starca i prostak

dostojnika. Toteż uchwyci się człowiek brata swego lub domownika w domu ojca swego, mówiąc: «Ty masz płaszcz, bądź naszym wodzem, niech moje pożywienie będzie pod tobą!» Ten zaś odpowiadając owego dnia, rzecze: «Nie będę twoim wodzem, bowiem w moim domu nie ma ani chleba, ani szaty. Nie będę wodzem tego ludu!» Albowiem porzucona jest Jerozolima i Judea upada, język ich jest nieprawy, nie ukorzyli się przed Panem. Przeto teraz upokorzona zostanie chwała ich, a zawstydzenie ich oblicza świadczy przeciwko nim. Grzech swój ogłaszają i objawiają jak Sodomianie. Biada duszy ich, bowiem zamyśliła złą radę przeciwko samej sobie, mówiąc: «Zwiążmy sprawiedliwego, albowiem jest nam niepotrzebny, gdyż owoce dzieł swoich spożywa». Biada nieprawemu, bowiem zło zdarza się jemu według dzieł rąk jego. Ludu mój, rządcy wasi gnębią was i sędziowie rządzą wami. Ludu mój, błogosławiący was oszukują was i ścieżki nóg waszych niszczą. Lecz teraz Pan powstanie na sąd i postawi lud swój przed sądem. Sam Pan na sąd przyjdzie ze starszymi ludu i z ich książętami.

Kapłan: Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 18, ton 6: Panie, wspomóżycielu mój i wybawco mój. Stichos: Niebiosą głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk Jego obwieszcza firmament.

Lektor: Niech szybko uprzedzą nas łaski Twoje, Panie, albowiem wyniszczeni jesteśmy bardzo. Pomóż nam, Boże, Zbawco nasz, ze względu na chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Zbawienie uczyniłeś pośrodku ziemi, Chryste Boże, rozciągnąwszy na krzyżu Twoje preczyste ręce i gromadząc wszystkie narody, wołające: Panie, chwała Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Przeczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko nappełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Błogosławiona jesteś, Bogurodzico Dziewico, śpiewamy Tobie, bowiem krzyża Twego Syna zniszczona została otchłań, śmierć uśmiercona, umarli powstaliśmy i otrzymaliśmy życie, przyjęliśmy raj dawnych rozkoszy, przeto dziękczynnie wysławiamy Chrystusa Boga naszego jako mającego władzę i jednego wielce miłosiernego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Boże i Panie mocy, i wszystkich stworzeń Stwórco, który ze swego bezprzykładnego miłosierdzia posłałeś na zbawienie naszego rodzaju Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i poprzez czcigodny Jego krzyż zniszczyłeś rękopis z zapisem naszych grzechów, i zwyciężyłeś tym władze i panowania ciemności, sam Władco, Przyjacielu człowieka, przyjmij i od nas grzesznych te dziękczynne i błagalne modlitwy, i wybaw nas od wszelkich zgubnych i mrocznych grzechów oraz szukających naszej zguby widzialnych i niewidzialnych wrogów. Daj naszym ciałom bojaźń przed Tobą i nie skieruj naszych serc ku słowom lub myślom złym, ale zwiąż nasze dusze Twoją miłością. Daj, abysmy na Ciebie zawsze patrzyli i przez Ciebie kierowani światłością, widząc Twoją niewidzialną i niedostępną światłość, nieustannie zanosili Tobie wyznanie i dziękczynienie, Przedwiecznemu Ojcu, z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.



DZIEWIĄTA GODZINA

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 83

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

PSALM 84

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Opuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich.

Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi. Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

PSALM 85

Nakłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wznoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskawości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgrają gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyn dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeni i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

Uczyn dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeni i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan staje przed królewską bramą i mówi ten troparion, ton 8:

Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Pierwszy chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas

ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Stichos 1: Niech modlitwa moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

Drugi chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Stichos 2: Niech prośba moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

Pierwszy chór: Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ty, któryś dla nas urodził się z Dziewicy i przecierpiałeś ukrzyżowanie, Dobry, śmiercią zrzuciłeś śmierć i zmartwychwstanie okazałeś jako Bóg, nie pogardzaj tymi, których stworzyłeś Twoją ręką, okaż Twoją przyjaźń do człowieka, Miłosierny, przyjmij Bogurodnicę, która Ciebie zrodziła, modlącą się za nami, i zbaw, Zbawco, zrospaczonych ludzi.

Nie opuszczaj nas na zawsze ze względu na Twoje imię i nie zrywaj Twego przymierza. Nie zabieraj od nas swego miłosierdzia, ze względu na Abrahama umiłowanego przez Ciebie i na Izaaka Twego sługę, i Izraela, świętego Twego.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Łotr widząc Przywódcę życia wiszącego na krzyżu, powiedział: Gdyby to nie Bóg wcielił się, który jest z nami ukrzyżowany, słońce nie skryłoby swoich promieni, ani też ziemia nie trzęsłaby się z przerażenia, przeto Ty, który wszystko cierpisz, wspomnij mnie, Panie, w Twoim królestwie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Pośrodku dwóch łotrów znalazł się Twój krzyż jako waga sprawiedliwości, jednego z nich sprowadzając do otchłani ciężarem bluźnierstwa, drugiemu zaś lecząc rany w poznaniu teologii, Chryste Boże, chwała Tobie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Widząc na krzyżu Baranka i Pasterza, i Zbawcę świata, Ta, która Ciebie zrodziła, mówiła ze łzami: Świat raduje się przyjmując zbawienie, zaś moje łono płonie, widząc Twoje ukrzyżowanie, które cierpisz za wszystkich, Zbawco i Boże mój.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Władco, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, wielce cierpliwy dla naszych grzechów, który przywiodłeś nas aż do tej godziny, w której wisząc na

życiodajnym drzewie otworzyłeś dobremu łotrowi bramy rajy i śmiercią zniszczyłeś śmierć, oczyść nas, grzeszne i niegodne Twoje służby, bowiem zgrzeszyliśmy i uczyniliśmy nieprawość, i nie jesteśmy godni podnieść naszych oczu i spoglądać na wysokości niebieskie, gdyż porzuciliśmy drogę Twojej sprawiedliwości i chodziliśmy według woli naszych serc. Jednakże błagamy Twoje niezmiernie miłosierdzie: Oszczędź nas, Panie, według obfitości Twego miłosierdzia, i zbaw nas, ze względu na Twoje święte imię, gdyż dni nasze giną w marność. Zabierz nas z rąk nieprzyjaciół i daruj nam nasze grzechy, umartw nasze ciała, abyśmy porzucili starego człowieka i przyoblekli się w nowego, i żyli dla Ciebie, naszego Władcy i Łaskawcy. Obyśmy naśladując Twoje nakazy osiągnęli wieczny pokój w mieszkaniach wszystkich tych, którzy osiągnęli szczęśliwość. Albowiem Ty jesteś prawdziwą radością i weselem miłujących Ciebie, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie śpiewamy Błogosławieństwa, ton 8:

W królestwie Twoim wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim.

Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni płaczący, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.

Błogosławieni czyniący pokój, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani.

Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy złorzeczą wam i prześladują was, i mówią wiele złego kłamliwie przeciwko wam, ze względu na moje imię.

Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oba chóry schodzą się i donośnie śpiewają z rozrzewnieniem:

Wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Władco, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Święty, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Następnie lektor mówi:

Chór niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

Stichos: Przystąpcie do Niego i oświećcie się, a oblicza wasze nie będą zawstydzone.

Chór niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot,

pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór świętych aniołów i archaniołów ze świętymi mocami niebieskimi śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sędzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen.

Daruj, przebacz i odpuść, Boże, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popełnione słowem i czynem, świadome i nieświadome, popełnione za dnia i w nocy, myślą i zamysłem, wszystkie nam przebacz jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwódt nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Kontakion dnia, ton 4:

Podniesiony dobrowolnie na krzyżu Chryste Boże, daj swoje miłosierdzie swemu nabytemu nowemu dziedzictwu, daj ludowi swemu moc zwycięstwa nad wrogami, gdyż ma on moc Twego oręża pokoju, niezwyciężony znak zwycięstwa.

Następnie mówimy kontakion świątyni. Jeśli jest to świątynia Chrystusa, to najpierw mówimy kontakion świątyni Chrystusa, także dnia i świętego dnia.

Następnie: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czytamy kontakion świętyni Bogurodzicy. Jeśli nie jest to świętynia Bogurodzicy, to mówimy:

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawczasu nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Jeśli jest to świętynia Bogurodzicy, to zamiast **O**rędowniczko chrześcijan mówimy kontakion świętyni.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

Kapłan: **B**oże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: **P**anie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: **A**lbowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Także modlitwa:

Najświętsza Trójco, jednoistotna Władzo, niepodzielne Królestwo, Sprawczyni wszystkich łask, zatroszcz się o mnie grzesznego, umocnij, poucz moje serce i zabierz ode mnie wszelką mą nieczystość, oświeć moją myśl, abym nieustannie słauił, śpiewał, kłaniał się i mówił: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Boga Ojca. Amen.

Kapłan: Oto mądrość!

Chór: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

Kapłan: Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejona nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw przeczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola, (świętego patrona świątyni i świętych dnia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.



PORZĄDEK NIESZPORÓW

Diakon jak zwykle staje na ambonie i ogłasza:

Pobłogosław, władko!

Kapłan stojąc przed świętym ołtarzem w prezbiterium, donośnie mówi:

Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 103

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęknią się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę

wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzięki osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana. Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie diakon mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (**lub: tę wieś; lub: ten monaster**), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie lektor mówi osiemnastą kacyzmę:

PSALM 119

Pieśń stopni.

Do Pana wołałem, gdy byłem w utrapieniu i wysłuchał mnie. Panie, wybaw duszę moją od warg nieprawych i od języka podstępного. Co będzie ci dane lub co będzie przydane tobie w języku podstępnym? Strzały mocarza są ostre, z żarzącymi się węglami pustyni. Biada mi, albowiem wygnanie moje przedłuży się, przebywam w namiotach Kedaru. Dusza moja długo była na wygnaniu, szukałem pokoju z tymi, którzy nienawidzą pokoju, gdy mówiłem do nich, oni walczyli bez powodu.

PSALM 120

Pieśń stopni.

Oczy me wznoszę ku górom, stąd nadejdzie pomoc moja. Pomoc moja jest od Pana, który stworzył niebo i ziemię. Nie da się potknąć nodze twojej, ani zdrzemnąć się stróżowi twemu. Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela. Pan zachowa ciebie, Pan opieką swoją na prawej ręce twojej. Za dnia słońce nie spali ciebie, ani księżyc w nocy. Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę swoją Pan. Pan zachowa wejście twoje i wyjście twoje, teraz i na wieki.

PSALM 121

Pieśń stopni.

Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana! Stały już nogi nasze na dziedzińcach twoich, Jeruzalem! Jeruzalem zbudowane jak miasto, w którym uczestniczą wszyscy razem. Tam bowiem wstąpiły pokolenia, pokolenia Pańskie, które są świadectwem Izraela, aby wysławiać imię Pana. Albowiem tam ustawiono trony do sądzania, trony w

domu Dawidowym. Proście o pokój dla Jeruzalem i o pomyślność dla tych, co miłują Ciebie. Niech pokój będzie w twierdzach twoich i pomyślność w basztach twoich. Ze względu na braci moich i bliźnich moich powiedziałem: Pokój tobie. Ze względu na dom Pana, Boga naszego, szukałem dobra dla ciebie.

PSALM 122

Pieśń stopni.

Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

PSALM 123

Pieśń stopni.

Gdyby nie to, że Pan jest z nami, niech powie to Izrael, gdyby nie to, że Pan był z nami, kiedy ludzie powstali przeciwko nam, to żywcem by nas pożarli. Gdy wściekłość ich rozgorzała przeciwko nam, to zatopiłaby nas woda, potok porwałby duszę naszą, wtedy duszę naszą porwałaby wezbrana woda. Błogosławiony Pan, który nie wydał nas na łup zębom ich. Dusza nasza jak ptak wyrwała się z sieci łowców, sieć rozerwała się i wybawieni zostaliśmy. Pomoc nasza w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

PSALM 124

Pieśń stopni.

Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki ci, którzy mieszkają w Jerozolimie. Góry wokół niej i Pan wokół ludu swego, odtąd i na wieki. Albowiem nie zostawi Pan berła grzeszników na udziale sprawiedliwych, aby prawi nie wyciągnęli rąk swoich do nieprawości. Czyń dobrze, Panie, dobrym i prawego serca. A tych, co błąkają się po krętych drogach, Pan odrzuci wraz z czyniącymi nieprawość. Pokój nad Izraelem.

PSALM 125

Pieśń stopni.

Gdy Pan odmienił niewolę Syjonu, byliśmy jak we śnie. Wtedy napełniły się radością usta nasze i język weselem. Wtedy mówiono między narodami:

Wielkie rzeczy uczynił im Pan. Wielkie rzeczy Pan uczynił z nami i staliśmy się radośni. Odmień, Panie, niewolę naszą, jak potoki wiatrem południowym. Ci, którzy sieją we łzach, żąć będą w radości, rzucają bowiem ziarna swoje wśród płaczu, a potem przyjdą w radości wziąć snopy swoje.

PSALM 126

Pieśń stopni.

Jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno trują się budownicowie. Jeśli Pan nie ustrzeże miasta, na próżno czuwa strażnik. Na próżno wam wstawać przed świtem, budzić się wkrótce po zaśnięciu, wy, którzy spozywacie chleb boleści, gdy On użyje snu umiłowanym swoim. Oto dziedzictwem Pańskim są synowie, zapłatą jest owoc łona. Jak strzały w rękę mocarza, tak synowie odrzuconych. Błogosławiony mąż, który przez nich dopełnił pragnienia swego. Nie zawstydzą się, gdy będą rozprawiać z wrogami swymi w bramie.

PSALM 127

Pieśń stopni.

Błogosławieni wszyscy, którzy boją się Pana, którzy chodzą drogami Jego. Będiesz spożywał owoce trudów twoich, błogosławiony jesteś i dobrze ci będzie. Małżonka twoja jak płodna winorośl we wnętrzu domu twego. Synowie twoi jak sadzonki oliwne dookoła stołu twego. Oto tak błogosławiony jest człowiek, który boi się Pana. Pobłogosławi cię Pan z Syjonu i będziesz oglądał pomyślność Jerozolimy przez wszystkie dni życia twego. Ujrzysz synów twoich synów. Pokój nad Izraelem.

PSALM 128

Pieśń stopni.

Często walczyli ze mną od młodości mojej, niech powie Izrael. Często walczyli ze mną od młodości mojej, ale mnie nie przemogli. Na grzbiecie moim orali grzesznicy, długo dopuszczali się nieprawości swoich. Pan sprawiedliwy ściał karki grzeszników. Niech się zawstydzą i cofną wszyscy nienawidzący Syjonu. Niech się staną jak trawa na dachu, która wyschnie, zanim rozkwitnie. Żniwiarz nie napełni nią ręki swojej, ani naręcza swego ten, kto zbiera snopy. I niech powiedzą przechodnie: Błogosławieństwo Pańskie na was, błogosławimy was w imię Pańskie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

PSALM 129

Pieśń stopni.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej. Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie. Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu. Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu. Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

PSALM 130

Pieśń stopni.

Panie, serce moje się nie wywyższa, ani też oczy moje nie patrzą z góry, nie wchodziłem też w rzeczy wielkie, ani w cuda będące nade mną. Gdybym nie myślał pokornie, lecz wywyższał duszę moją, jak niemowlę do matki swojej, taka odpłata byłaby dla duszy mojej. Niech Izrael ma nadzieję w Panu, odtąd i na wieki.

PSALM 131

Pieśń stopni.

Wspomnij, Panie, Dawida i całą łagodność jego, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejdę do przybytku domu mego lub wejdę na łożę pościeli mojej, jeśli dam sen oczom moim i powiekom moim drzemkę, i pokój skroniom moim, póki znajdę miejsce Panu, siedzibę Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy o niej w Efrata, znaleźliśmy ją na polach zalesionych. Wejźmy w mieszkania Jego, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały nogi Jego. Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej. Kapłani Twoi przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, sługę Twego, nie odwracaj oblicza od pomazańca Twego. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc łona twego posadzę na tronie twoim. Jeśli synowie twoi zachowają Przymierze moje i te świadectwa moje, których nauczę ich, synowie ich do wieka będą zasiadać na tronie twoim. Albowiem Pan wybrał Syjon, zechciał go na mieszkanie swoje. Oto miejsce odpoczynku mego na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławiąc pobłogosławię, a ubogich jego nasycę chlebem. Kapłani jego przyobleką się w zbawienie i święci jego rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla Pomazańca mego. Wrogowie jego okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje świętość moja.

PSALM 132

Pieśń stopni.

O, jak dobrze i jak pięknie, gdy bracia mieszkają razem. Jest to jak wonny olej na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co spływa na skraj szaty jego. Jest jak rosa Hermonu, która spływa na góry Syjonu, tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo i życie na wieki.

PSALM 133

Pieśń stopni.

Oto błogosławcie teraz Pana wszyscy słudzy Pańscy, stojący w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Po nocach wyciągajcie ręce

wasze ku świątyni i błogosławcie Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także śpiewamy Panie, wołam do Ciebie, na dwa chóry, ton 2:

Pierwszy chór: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie. Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.

Drugi chór: Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.

I kolejno stichosy:

Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchroń mnie od sideł, które zastawili na mnie, i od zgorzenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie.

Także śpiewamy stichery, ton 5:

Wyrowadź z ciemnicy duszę moją, abym wyznawał imię Twoje.

Przyjdźcie, wierni, czynimy w światłości dzieła Boża, abyśmy w ciągu dni

pobożnie chodzili, odrzućmy wszelkie niesprawiedliwe zapisy na bliźnich, nie stawiając ich bliźnim ku zgorszeniu. Odrzućmy też rozkosze ciała, rozwijajmy dary duszy, dajmy potrzebującym chleba i przystąpmy w pokucie do Chrystusa, wołając: Boże nasz, zmiłuj się nad nami.

Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę.

Przyjdźcie, wierni, czyńmy w światłości dzieła Boża, abyśmy w ciągu dni pobożnie chodzili, odrzućmy wszelkie niesprawiedliwe zapisy na bliźnich, nie stawiając ich bliźnim ku zgorszeniu. Odrzućmy też rozkosze ciała, rozwijajmy dary duszy, dajmy potrzebującym chleba i przystąpmy w pokucie do Chrystusa, wołając: Boże nasz, zmiłuj się nad nami.

Także stichera męczennikom, ton 1:

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój.

Męczenników cierpliwie cierpiących jeden tryumf strumieniami ich krwi zadławił mnóstwo biesów i powstrzymał wszelkie bezwstydne ofiary, niszcząc oszustwo bożków, a teraz modlą się do Chrystusa, aby dał naszym duszom pokój i wielkie miłosierdzie.

Niech uszy Twoje będą uważne, na głos modlitwy mojej.

Panie, modlitwami wszystkich świętych i Bogurodzicy daj nam Twój pokój i zmiłuj się nad nami jako jedyny szczodroblivy.

Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

Wasze wyznanie na sądzie opluło moc demonów i wyzwoliło ludzi z oszustwa, przeto mając odcinane głowy, wołaliście: Niech będzie, Panie, ofiara naszych dusz przyjemna przed Tobą, albowiem Ciebie umiłowawszy nie dbaliśmy o nasze życie, Przyjacielu człowieka.

Dła imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

O, dobry wasz handel, święci! Albowiem oddaliście krew i odziedziczyliście niebiosą, czasowo doświadczani wiecznie się weselicie, zaiste dobry był wasz handel, porzuciliście bowiem zniszczalność i przyjęliście niezniszczalność, z aniołami weselicie się i nieustannie śpiewacie Trójcy Jednoistotnej.

Także stichery świętemu Teodorowi, ton 2:

Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

Przyjdźcie, wszyscy miłujący męczenników, rozweselmy się duchowo i tryumfujmy. Dzisiaj bowiem męczennik Teodor zaprasza na mistyczną ucztę, cieszącą nas, miłośników świąt, aby wołać do niego: Raduj się, niezwyciężony cierpiętniku, któryś na ziemi odrzucił groźby katów. Raduj się, któryś powstałe z prochu Twoje ciało za Chrystusa wydał na męki. Raduj się, któryś w rozlicznych nieszczęściach okazał się doświadczonym rycerzem niebieskiego wojska. Przeto modlimy się do Ciebie, ozdobo męczenników, abyś modlił się za naszymi duszami.

Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Darowaną przez Boga łaskę Twoich cudów, męczenniku Teodorze, wszystkim rozpościerasz, którzy z wiarą przybiegają do Ciebie, przeto sławimy Ciebie, mówiąc: Wybawiasz niewolników, uleczasz chorych, wzbogacasz ubogich, ratujesz żeglujących, powstrzymujesz nierozsądne czyny sług i ukradkiem czynisz objawienie zguby, cierpiętniku, żołnierzom każesz uchylać się od grabieży, spełniasz miłosiernie prośby dzieci, okazujesz się być gorącym orędownikiem czczących Twoją świętą pamięć. Z nimi i nam, święty cierpiętniku, opiewającym Twoją mękę, wyproś u Chrystusa wielkie miłosierdzie.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

Okazałeś się wielkim darem Bożym, męczenniku Teodorze, gdyż także po śmierci jako żywy spełniasz prośby przybiegających do Ciebie. Gdy więc niegdyś porwano kobiecie syna i uczyniono niewolnikiem niewiernych żołnierzy, wdowa stanęła skrapiając łzami Twoją świątynię, Ty zaś jako miłosierny zstąpiwszy na białym koniu, będąc niewidzialnym dziecko jej zwróciłeś, a i po tym nie przestałeś czynić cudów. Módl się więc do Chrystusa Boga, aby zbawił dusze nasze.

Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

Czczę Ciebie, jednoimiennego Bożym darom, wielce błogosławiony Teodorze, okazałeś się bowiem niezachodzącym światłem Bożej Światłości, oświeciłeś Twymi cierpieniami całe stworzenie, okazałeś się silniejszym od ognia, wygasileś płomień i skruszyłeś głowę podstępного węża. Przeto Chrystus nachylił się nad Twoimi cierpieniami, koronując Twoją Bożą głowę, wielki męczenniku, cierpiętniku, masz więc odwagę wobec Boga i módl się gorliwie za naszymi duszami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ton 6:

Wróg użył jako naczynia współodstępce i kata przez okrutny zamysł, gdy pobożni ludzie oczyszczali się postem, chciał, aby ze skalanych ofiar skalali się skalanym pokarmem przez jego spożycie, lecz Ty rozbiłeś chytryść owego mędrkowania, we śnie zjawiłeś się ówczesnemu biskupowi i okazując głębię rozumu zdemaskowałeś nieprzyzwoite poczynania. Składając więc Tobie dziękczynienie Zbawcę wysławiamy, corocznie czyniąc wspomnienie tego cudu i modląc się, abyśmy uratowali się bez uszczerbku z pułapek złego przez Twoje modlitwy do Boga, męczenniku Teodorze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion, ton 1: Opiewajmy Marię Dziewicę, chwałę świata, wyrosłą z ludzi, Bramę niebios, która zrodziła Władcę, pieśń bezcielesnych, umocnienie wiernych, Ona bowiem okazała się niebem i świątynią Bóstwa, Ona zniszczyła mur wrogości, zaprowadziła pokój i otworzyła królestwo, mając Ją jako

umocnienie wiary mamy z Niej zrodzonego obrońcę Pana, czuwaj przeto, czuwaj ludu Boży, albowiem On zwycięży wrogów jako wszechmocny.

Następnie ma miejsce wejście z kadzielnicę. Kapłan błogosławi wejście.

Diakon donośnie: **Oto mądrość! Stańmy prosto!**

Chór: Pogodna światłości świętej chwały, nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu, boś godzien jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

Diakon: **Bądźmy uważni!**

Kapłan: **Pokój wszystkim.**

Diakon: **Oto mądrość! Bądźmy uważni!**

Prokimenon, Psalm 19, ton 6: **Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia. Stichos: Niech obroni ciebie imię Boga Jakuba.**

Diakon: **Oto mądrość!**

Lektor: **Czytanie Księgi Rodzaju (2, 20-25; 3, 1-20).**

Diakon: **Bądźmy uważni!**

Lektor:

Adam dał nazwy wszelkiemu bydłu, wszystkim ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla Adama. Wtedy to Pan sprawił, że Adam pogrążył się w głębokim śnie i zasnął, a gdy spał wziął jedno z jego żeber, a miejsce to zappełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z Adama, stworzył niewiastę i przyprowadził ją do Adama. I rzekł Adam: «Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny swego została wzięta». Dlatego to mężczyzna opuści ojca swego i matkę, i połączy się z żoną swoją, że staną się oboje jednym ciałem. Chociaż oboje byli nadzy, Adam i żona jego, nie odczuwali wstydu. A wąż był najbardziej przebiegłym ze wszystkich zwierząt będących na ziemi, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego raj?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Z każdego drzewa rajskiego możemy jeść owoce. Jedynie owoców z drzewa, które jest pośrodku raj, jak Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli śmiercią». Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie śmiercią! Wie bowiem Bóg, że w tym dniu, gdy spożycie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i będziecie jak bogowie znający dobro i zło». Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu, jest piękne, i owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią, i on zjadł. A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; splekli więc liście figowe i zrobili sobie przepaski. Gdy zaś usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po raj, po południu, skryli się Adam i żona jego przed obliczem Pana Boga wśród drzew rajskich. Pan Bóg zawołał na Adama i zapytał go: «Adamie, gdzie jesteś?» On odpowiedział: «Usłyszałem Twoje kroki, chodzącego po raj, i przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem

się». Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy zjadłeś z drzewa, o którym ci powiedziałem, że z jego jednego nie możesz jeść, a ty zjadłeś z niego?» Adam odpowiedział: «Niewiasta, którą dałeś mi, ona dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam». Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i wszystkich zwierząt polnych. Na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między tobą i niewiastą, pomiędzy potomstwem twoim a potomstwem jej. Ono zmiażdży ci głowę, a ty będziesz czyhał na jego piętę». Do niewiasty powiedział: «Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą». Do Adama zaś Bóg rzekł: «Ponieważ posłuchałeś głosu swej żony i zjadłeś z drzewa, co do którego dałem ci rozkaz w słowach: Nie będziesz z niego jeść – przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu, w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni życia twego. Ciernie i osty będzie ci ona rodziła, a przecież pokarmem twym są płody roli. W pocie oblicza twego będziesz spożywał chleb twój, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!» Adam dał swej żonie imię Życie, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

Diakon: Bądźmy uważni!

Prokimenon, Psalm 20, ton 6: Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją. Stichos: Panie, król weseli się mocą Twoją.

Następnie diakon ogłasza: Nakażcie!

Kapłan bierze obydwoma rękoma kadzielnicę ze świecą, stoi przed świętym ołtarzem patrząc ku Wschodowi i czyniąc krzyż, mówi: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Następnie zwraca się na zachód ku ludowi i mówi:

Światłość Chrystusa oświeca wszystkich.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Księgi Przysłów (3, 19-34).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor:

Pan umocnił ziemię mądrością, niebiosą utwierdził rozumem. Przez Jego wiedzę rozwarły się otchłanie, a rosę spuszczają obłoki. Synu, strzeż przezorności i rozwagi, aby żyła dusza twoja, a łaska będzie na twojej szyi, będzie uleczeniem ciała twego i lekarstwem dla kości twoich. Abyś chodził w pokoju po wszystkich drogach twoich i nie potknął się. Gdy spocznesz, nie zaznasz trwogi, gdy zaśniesz, sen twój będzie przyjemny. Nagły strach cię nie przerazi, ani klęska dotykająca nieprawych. Pan bowiem będzie z tobą na wszystkich drogach twoich, umocni nogi twoje, abyś się nie zachwiał. Pracownikom nie odmawiaj zapłaty, gdy masz możliwość pomagania. Nie mów: «Idź sobie, przyjdź później, dam jutro», gdy możesz dać zaraz. Nie wiesz bowiem, co da nadchodzący dzień. Nie spiskuj przeciw bliźniemu, gdy mieszka

przy tobie i w tobie ma nadzieję. Nie sprzeczasz się z nikim, o ile ci zła nie wyrządził. Nie zazdrość krzywdzicielowi, nie skłaniaj się ku jego drogom. Przed Panem bowiem nieczysty jest każdy przestępca i ze sprawiedliwym nie łączy się. Przekleństwo Pańskie na domach występnych, a błogosławi On mieszkanie uczciwych. Pan sprzeciwia się pysznym, a pokornym daje łaskę.

Po skończeniu paremii kapłan mówi: **Pokój tobie.**

I diakon: **Oto mądrość!**

Lektor: **Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.**

Wtedy prawy i lewy chór oraz lud w całej cerkwi klęczy modląc się. Po śpiewie psalmu pierwszy chór:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor i druga strona chóru oraz obecny lud klęczą, aż prześpiewają stichos.

Lektor śpiewa pierwszy stichos:

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie.

Po zaśpiewaniu stichosu drugi chór śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Wtedy lektor i pierwszy chór oraz lud stojący po prawej stronie klękają.

Lektor śpiewa drugi stichos:

Postaw, Panie, straż przy ustach moich, i wartę u drzwi warg moich.

I pierwszy chór znowu śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor i drugi chór oraz lud stojący po lewej stronie klękają.

Lektor śpiewa trzeci stichos:

Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwianiu grzesznych czynów, razem z ludźmi czyniącymi zło.

I drugi chór śpiewa:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Lektor, pierwszy chór i lud klękają.

I lektor znowu śpiewa: **Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą.**

Wtedy oba chóry i cały obecny lud w cerkwi klękają i trwają tak, aż lektor śpiewa, po czym wstają i kończą:

Podniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów.

Po modlitwie odmawianej przed amboną śpiewamy molebien do świętego Teodora, położywszy koliwo na stole postawionym przed królewską bramą.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

I zaczyna diakon: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Chór: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczo, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Następnie śpiewamy troparion, ton 2:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto spośród ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w

ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto spośród ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wszystkie przewyższające rozum, wszystkie sławne Twoje tajemnice, zapieczętowanej czystości i chronionego dziewictwa, okazałaś się prawdziwie Matką rodząc prawdziwego Boga, do którego módl się, aby zbawił dusze nasze.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Mówimy także kanon, poemat Jana z Damaszku. Ton 8:

Pieśń 1

Hirmos: Wodę przeszedł jak suchy łąd i egipskiego zła uniknął, przeto Izraelita wołał: Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Wiedząc, że kochasz Boga, Teodorze, i zachwycony twoją niezwykłą miłością, duszę i ciało, i słowa pochwał zasyłam.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Napisany został rozkaz obmierzły Bogu, aby składać ofiary bożkom, a nie żywemu Bogu, ale Ty objawiłeś, cierpiętniku, by ich nie ofiarować, sam mający Bogu być przyproszonym.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Miłością Bożą przygwożdżony, Boga Najwyższego Syna Jednorodzonego, Teodorze męczenniku zaciągnąłeś się do wojska i zaszczytów nie poszukiwałeś.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nieustannie wysławiają Ciebie zastępy aniołów i ludzi, Matko Dziewico, bowiem nosiłaś w swoich objęciach ich Stwórcę jako Dziecię.

Pieśń 3

Hirmos: Ty jesteś umocnieniem przybiegających do Ciebie, Panie, Ty jesteś światłością omroczonych i Tobie śpiewa duch mój.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Przynoszę śpiew moich ust i modlitwy mojej bolejącej duszy, nad którą ulituj się, cierpiętniku Teodorze.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Ciało poddałeś autokracie, sławny męczenniku, rozumem i ciałem dogadzając Stworzycielowi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Stałeś przed sądem prześladowcy, błogosławiąc Chrystusa Króla, i odmówiłeś składania w ofierze skalanych darów, Teodorze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wszyscy chrześcijanie zyskaliśmy Ciebie na zawsze jako ucieczkę i mur obronny, Ciebie nieustannie wysławiamy, Dziewico.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszałem, Panie, o tajemnicy Twojej Opatrzności, poznałem czyny Twoje i wysławilem Twoje Bóstwo.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Zakosztowawszy tajemnic Bożych w rozumie, męczenniku Teodorze, bez zawstyżenia nauczanie o zrodzeniu Boga wyznałeś.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Pełne żądz bóstw zbiorowisko, żądzom służące, Duchem oświecany zdemaskowałeś, cierpiętniku Teodorze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ciebie opiewających, błogosławiony Teodorze, modląc się do Zbawiciela wyrwij z rozlicznych nieszczęść i żądz, prosimy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nieorana niwo, któraś zrodziła kłós życiodajny, dający życie światu, Bogurodzico, wybaw śpiewających Tobie.

Pieśń 5

Hirmos: Czuwając od poranku wołamy do Ciebie, Panie: Zbaw nas, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, poza Tobą innego nie znamy.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Kochajcie kochającego was Pana – wołałeś, Teodorze – do cierpiących z Tobą męczenników.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Wielką gorliwością rozpalileś się w sercu, cierpiętniku, i spaliłeś fałszywą boginię wraz z pogańskim chramem.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Mocą niezwykłą, Teodorze męczenniku, zniszczyłeś barbarzyńską zuchwałość i skrusz moje żądze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Opiewamy Ciebie jako Dziewicę po zrodzeniu, Bogurodzico, Ty bowiem zrodziłaś światu Boga Słowo w ciele.

Pieśń 6

Hirmos: Oczyszc mnie, Zbawco, wielkie są bowiem nieprawości moje i wyprowadź z głębi zła, błagam, do Ciebie bowiem zawolałem i usłyszałeś mnie, Boże zbawienia mego.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Jakże słabe, jakże pozbawione mocy jest bogów pogańskich samochwalstwo! Na hańbę swoją, ludziom modlącym się jest zwyciężane przez prawdziwych męczenników głoszących prawdę.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Jakże słabe, jakże pozbawione mocy jest bogów pogańskich samochwalstwo! Na hańbę swoją, ludziom modlącym się jest zwyciężane przez prawdziwych męczenników głoszących prawdę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Umocniwszy się mocą Bożą, męczenników chwało Teodorze, na męki haniebnych młodzieńców patrzyłeś błogosławiony, i przyszłość przewidując na wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Obyśmy wybawili się z okropnych grzechów Twoimi modlitwami, Bogurodzico czysta, i obyśmy osiągnęli Boskie oświecenie, Najczystsza, w niewypowiedziany sposób z Ciebie wcielonego Syna Bożego.

Kontakion, ton 8:

Wiarę Chrystusową, jako pancerz, przyjąwszy głęboko do serca, zniszczyłeś wrogie potęgi, wielki szermierzu, i otrzymałeś na wieki niebieską koronę, Teodorze, jako zwycięzca.

Pieśń 7

Hirmos: Dzieci żydowskie w Babilonie niegdyś wiarą w Trójcę płomień w piecu zdeptały, śpiewając: Ojców Boże, błogosławiony jesteś.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Zraniony zostałeś ciałem za Słowo zranione ciałem za nas i do Niego dziękczynnie zawołałeś, weseląc się cierpiętniku Teodorze: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Jak w grobie został złożony i dobrowolnie zapieczętowany Zbawiciel wszystkich, tak w więzieniu zapieczętowanym zamieszkałeś cierpiętniku Teodorze, wołając: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Żądze ciała odtrąciłeś dobrowolnie, zostałeś uśmiercony, karmiąc się nie pokarmem, a miłością Bożą, cierpiętniku, i śpiewałeś: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

W więzieniu, męczenniku, jak niegdyś młodzieńcom w piecu, jeden z wiecznej Trójcy był widziany Ciebie umacniając i wołając: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nasze zbawienie chcąc urzeczywistnić, Zbawco, wcieliłeś się w łono Dziewicy, którą okazałeś orędowniczką świata: Ojców Boże, błogosławiony jesteś!

Pieśń 8

Hirmos: Siedmiokroć rozpalil piec chaldejski prześladowca z wrogości dla pobożnych, mocą zaś lepszą zbawieni widząc to, do Stwórcy i Wybawiciela wołali: Dzieci błogosławcie, kapłani zaśpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Przełożony nieprawych zaślepionym będąc, do Ciebie pobożnego bezbożnie zawołał, bolejąc: Po co niepotrzebnie na zmarłego człowieka złożyłeś nadzieję, szaleńcze? – ale Ty zawołałeś – Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Jako rozsądny i mądry rządca łaski, dzięki danej Tobie od Boga łasce zawołałeś, Teodorze, do nieprawego rozkazodawcy: Ten wstyd nie będzie udziałem śpiewających: Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jako młodzieniec dokonałeś wielkich czynów, odważnie zdemaskowałeś fałsz i wołałeś do prześladowcy: Dlaczego fałszywie każesz służyć stworzeniom porzuciwszy Stworzyciela, szaleńcze? Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Cielesnymi obrazami i rozlicznymi przypowieściami, słynnymi i obrazowymi wypowiedziami, głoszone było Twoje zrodzenie z natchnienia Bożego, nadprzyrodzone i cudowne, Dziewico, przeto weseląc się Ciebie pobożnie wysławiamy, Chrystusa wywyższając na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Ciebie, nieznającą męża Matkę Boga Najwyższego, Ciebie, która w sposób rozum przewyższający słowem zaiste zrodziłaś Boga, czcigodniejszą od przeczystych mocy niemilkącym wielbieniem sławimy.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Istotą Twego męczeństwa, Teodorze, było pragnienie Boga, przeto istota ognia dotknęła Twego ciała i przez ogień wyszedłeś ku rzeczom Bożym radując się, cierpiętniku, wybrańcu Boży Teodorze.

Święty wielki męczenniku Teodorze módl się za nami do Boga.

Męczenniku czcigodny, spalany nie spaliłeś się, Ty bowiem spaliłeś oszustwo, przed Bogiem stoisz żywy i w Nim weselisz się, cierpiętniku i wybrańcu Boży Teodorze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jedyne Ciebie znamy Chrystusa, jednego z Trójcy, w dwóch doskonałych naturach, który zbawiłeś Twój lud nabyty czcigodną Twoją krwią, dla modlitw męczennika Teodora.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tobie, któraś niewidzialnego Boga nosiła w swoich objęciach, na niebiosach opiewają wszystkie moce i przez Ciebie dane nam zbawienie zawsze w nieszczęściach wywyższamy.

Katabasja: Ciebie, nieznającą męża Matkę Boga Najwyższego, Ciebie, która w sposób rozum przewyższający słowem zaiste zrodziłaś Boga, czcigodniejszą od przezczystych mocy niemilkającym wielbieniem sławimy.

Następnie: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Troparion świętego, ton 2:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną zertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Kontakion, ton 8: Wiarę Chrystusową, jako pancerz, przyjąwszy głęboko do serca, zniszczyłeś wrogie potęgi, wielki szermierzu, i otrzymałeś na wieki niebieską koronę, Teodorze, jako zwycięzca.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Podobnie jak orędownictwo wszyscy zdobyliśmy też władzę obronną, grzeszni, Twoją gorącą pomoc, najświętsza Dziewico, Matko Mario, chrześcijan zbawienie, przeto nie przestawaj modlić się za nami do Zbawiciela, aby darował nam odpuszczenie grzechów.

Ma miejsce pobłogosławienie koliwa.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia modlitwę na pobłogosławienie koliwa:

Panie, który wszystko stworzyłeś swoim słowem i nakazałeś ziemi, aby wydała rozliczne owoce dla przyjemności na pokarm dla nas, których nasionami karmionych trzech młodzieńców i Daniela, będących w Babilonie, okazałeś jaśniejących światłością, sam, Najłaskawszy Królu, i te nasiona z różnymi owocami błogosławał i uświęć tych, którzy będą je spożywali, albowiem ku chwale Twojej i ku czci świętego Teodora Tyrona przynieśliśmy je od Twoich sług ku pamięci tych, którzy odeszli w pobożnej wierze. Spełnij przeto, Dobry, tym, którzy je Tobie przynieśli i pamięć czczą, wszystkie prośby ku zbawieniu i wiecznych Twoich dóbr słodczy, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, i świętego Teodora Tyrona, którego dzisiaj wspominamy, i wszystkich świętych Twoich. Albowiem Ty błogosławił i uświęcał wszystko, Chryste, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Dalszy ciąg Liturgii i rozesłanie.



PORZĄDEK WIELKIEGO POWIECZERZA

Kapłan mówi: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkał w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 4

Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łożach swoich oplakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

PSALM 6

Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławił Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łoże moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

PSALM 12

Jak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego. Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

PSALM 30

W Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Znienawidziłem chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem nikt nie wyczerpie bólu życia mojego i lata moje w westchnieniach, osłabła w

nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzę przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i ponizieniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obronnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecz Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ułęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliuszka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także zaczynamy mówić stichosy, niezbyt szybko, donośnym głosem:

Pierwszy chór: Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór powtarza to samo.

Także, kolejno każdy chór swój stichos i po każdym stichosie refren: Albowiem z nami Bóg.

Usłyszcie aż do krańców ziemi.

Możni, ukorzcie się.

Jeżeli zaś znowu się wzmocnicie, znowu będziecie zwyciężeni.

A jeśli radę zwołacie, znowu rozerwie ją Pan.

I jeśli słowo wymówicie, nie ostanie się w was.

Strachu zaś waszego nie ulękniemy się, ani się nie zatrwożymy.

Pana zaś Boga naszego uświęcimy i On będzie nam na strach.

I jeśli w Panu złożę nadzieję, będzie mi uświęceniem.

I będę miał w Nim nadzieję, i zbawię się w Nim.

Otom ja i dzieci, które mi dał Pan.

Lud, który chodzi w ciemnościach, ujrzał światłość wielką.

Mieszkającym w krainie i cieniu śmierci zaświeci światłość wielka.

Albowiem Dziecię nam się urodziło i Syn jest nam dany.

I stanie się panowanie Jego ramienia.

A pokoju Jego nie będzie końca.

I nazwą imię Jego Anioł Wielkiej Rady.

Predziwny Doradca.

Bóg Mocny, Władny, Książę pokoju.

Ojciec przyszłego wieku.

Po odmówieniu powyższych stichosów śpiewa się:

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Pierwszy chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Także oba chóry: Albowiem z nami Bóg.

I następujące tropariony:

Pierwszy chór: Dzień minął, dzięki składam Tobie, Panie, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Drugi chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Władco, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Święty, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry razem: Bezcielesna natura cherubinów w nieustannych pieśniach Ciebie sławi. Sześciokrzydłe postacie serafinów nieustannym głosem Ciebie

wywyższają. Wszystkie wojska aniołów trójświętymi pieśniami Ciebie wychwalają. Przedwieczny jesteś bowiem, Ojcze, i Współprzedwiecznego masz Syna swego, i Współczcigodnego nosisz Ducha Życia, Trójcę objawiając Niepodzielną. Najświętsza Dziewico, Matko Boga, i słudzy Słowa, i świadkowie, wszyscy prorocy i męczennicy, mający życie nieśmiertelne, za wszystkich módlcie się gorliwie, bo jesteśmy w kłopotach, niech zostaniemy wybawieni od pokus złego, i anielską zaśpiewamy pieśń: Święty, Święty, Święty, Trójświęty Panie, zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

I cichszym głosem:

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosy, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

I następnie:

Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami grzesznymi.

Wszystkie niebieskie Moce świętych aniołów i archaniołów, módlcie się za nami grzesznymi.

Święty Janie Proroku, Poprzedniku i Chrzcicielu Pana naszego Jezusa Chrystusa, módl się za nami grzesznymi.

Święci sławni apostołowie, prorocy i męczennicy, i wszyscy święci, módlcie się za nami grzesznymi.

Sprawiedliwi i Boga noszący w sercu ojcowie nasi, pasterze i nauczyciele całej ziemi, módlcie się za nami grzesznymi.

Tu wspomina się świętego patrona świątyni.

Niezwyciężona i niezbadana mocy Boskiego i życiodajnego krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych.

Boże, oczyść nas grzesznych, i zmiłuj się nad nami.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami
(trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze,

Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także troparion świętego:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wszystkie przewyższające rozum, wszystkie sławne Twoje tajemnice, zapieczętowanej czystości i chronionego dziewictwa, okazałaś się prawdziwie Matką rodząc prawdziwego Boga, do którego módl się, aby zbawił dusze nasze.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I tę modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:

Panie, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały lecącej za dnia, wybaw nas także od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemności. Przyjmij ofiarę wieczorną rąk naszych podniesienia. Pozwól nam i czas nocy przejść bez skazy, nieskuszonymi przez zło. Wybaw nas od wszelkiej trwogi i lęku, które od diabła do nas przybywają. Daj duszom naszym pociechę i myślom naszym opiekę na budzącym bojaźń sprawiedliwym Twoim sądzie. Przygwóźdź nasze ciała do Twojej bojaźni i umartw nasze członki będących na ziemi, abyśmy i w sennym milczeniu oświeceni zostali poznaniem Twoich zrządeń. Zabierz od nas wszelkie myśli niegodne i złe pragnienia. Podnieś nas w czas modlitwy umocnionymi w wierze i w owocowaniu Twych przykazań, z woli i łaski Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i

Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I znowu: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

PSALM 101

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty

powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali służyć Twój kamień jego i żalą się nad jego ruiną. I ulęką się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słaawił Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłyszy westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszone na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebios. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwiniesz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

MODLITWA MANASSESZA, KRÓLA JUDZKIEGO

Panie Wszechmocny, Boże ojców naszych, Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i potomstwa ich sprawiedliwego, który stworzyłeś niebo i ziemię ze wszystką ich wspaniałością, związałeś morze słowem rozkazu Twego, zamknąłeś otchłan i zapieczetowałeś ją strasznym, i sławnym imieniem Twoim, którego wszystko się lęka i drży w obliczu mocy Twojej, albowiem nikt nie ostoi się w obliczu wspaniałości chwały Twojej i nieznośnego gniewu na grzeszników, odrzucenia Twego. Bezmiernie zaś i niezbadane jest miłosierdzie obietnicy Twojej. Ty bowiem jesteś Panem Najwyższym, Łaskawym, Wielce cierpliwym i wielce miłosiernym, litującym się nad gniewem ludzkim. Ty, Panie, z wielości łaskowości Twojej obiecałeś pokutę i odpuszczenie grzeszącym przeciw Tobie, i wielością łask Twoich określiłeś grzesznikom pokutę ku zbawieniu. Ty przeto, Panie Boże mocy, nie nakazałeś pokuty sprawiedliwym, Abrahamowi i Izaakowi, i Jakubowi, którzy nie zgrzeszyli przeciwko Tobie, ale nakazałeś pokutę mnie grzesznemu, bowiem zgrzeszyłem bardziej niż ilość piasku morskiego. Pomnożyły się nieprawości moje i nie jestem godny wejrzeć, i widzieć wysokość nieba z powodu mnóstwa nieprawości moich. Związany jestem wieloma okowami żelaznymi i nie mogę podnieść głowy mojej, i nie ma dla mnie pociechy, albowiem zagniewałem zapalczywość Twoją i zło uczyniłem przed Tobą nie czyniąc woli Twojej i nie zachowując nakazów Twoich. A teraz skłaniam kolana serca, prosząc Ciebie o łaskawość. Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, i znam nieprawości moje, ale błagam modląc się: Zmaż je, Panie, zmaż je i nie gub mnie z nieprawościami moimi, ani też na wieki nie pomnij zła mego, ani też nie osądź mnie w otchłaniach ziemi, albowiem Ty jesteś, Boże, Bogiem pokutujących i na mnie okażesz całą łaskawość Twoją. Albowiem mnie niegodnego zbawisz z wielkiego miłosierdzia Twego i wysławię Ciebie we

wszystkich dniach życia mego. Albowiem Tobie śpiewają wszystkie moce niebios i Twoja jest chwała na wieki wieków. Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

I następujące tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I modlitwę:

Władco Boże, Ojcze Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedno Bóstwo, Jedna mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Także: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 69

Boże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udreki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojcze Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem

tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzemy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen.

Niech Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie mówimy wypadający kanon świętemu z menei z poprzedniego dnia.

Po skończeniu kanonu mówimy:

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Także mówi lektor:

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

I kontakion świętego, ton 8:

Wiarę Chrystusową, jako pancierz, przyjąwszy głęboko do serca, zniszczyłeś wrogie potęgi, wielki szermierzu, i otrzymałeś na wieki niebieską koronę, Teodorze, jako zwycięzca.

Także: Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Modlitwa mnicha Pawła z monasteru Ewergetydy do Najświętszej Bogurodzicy:

Nieskalana, czysta, dziewicza, najczystsza, czcigodna Dziewico, Boża Niewiasto, Władczyni, któraś Boga Słowo poprzez przesławne Twoje narodzenie zjednoczyła z ludźmi i upadłą naturę naszego rodzaju zjednoczyła z niebem, któraś jest jedyną nadzieją dla pozbawionych nadziei i pomocą dla zwyciężanych, ochroną zawsze gotową dla przybiegających do Ciebie i wszystkich chrześcijan ucieczką, nie pogardzaj mną grzesznym, zbrukanym myślami, słowami i czynami brudnymi, gdyż siebie samego uczyniłem bezużytecznym i stałem się niewolnikiem lenistwa i słodczy życia. Jako Matka miłującego ludzi Boga zlituj się z miłości do ludzi nade mną grzesznym i marnotrawnym, przyjmij moją modlitwę, zanoszoną Tobie zbrukanymi mymi ustami, i wykorzystując swą macierzyńską odwagę błagaj swego Syna i naszego Władcę i Pana, aby i dla mnie otworzył łaski swej miłości ku ludziom i darował moje niezliczone grzechy, skierował ku pokucie i uczynił gorliwym wykonawcą Jego przykazań. Bądź mi orędowniczką jako miłościwa, miłosierna i łaskawa, w tym życiu bądź pomocą i orędowniczką odpędzającą napaści wrogów i kierującą mnie ku zbawieniu, a w czasie mego odejścia zachowaj grzeszną moją duszę i odpędź daleko ode mnie ciemne postaci złych biesów. W budzący zaś bojaźń dzień Sądu wybaw mnie od wiecznej męki i okaż dziedziecem

niewypowiedzianej chwały Twego Syna i Boga naszego. Obym otrzymał, Władczyni moja, Najświętsza Bogurodzico, poprzez Twoje orędownictwo, opiekę, łaskę i miłość do ludzi Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa mnicha Antiocha do Pana naszego Jezusa Chrystusa:

Władco, daj nam, udającym się na spoczynek, pokój ciała i duszy, zachowaj nas od mrocznego grzechu i od wszelkich ciemnych i nocnych pokus cielesnych. Ukróć ataki pokus, wygaś rozżarzone strzały złego, kierowane na nas z nienawiści. Utul bunt naszego ciała i wszelkie ziemskie i materialne nasze mędrkowania uspij. Daj nam, Panie, umysł odważny, zamiary cnotliwe, serce trzeźwe, lekki sen, wolny od wszelkich marzeń szatańskich. Podnieś nas też w czas modlitwy, umocnionymi w Twych przykazaniach i mającymi w sobie mocną pamięć Twych zrządeń. Pozwól nam całą noc sławić Ciebie, abyśmy śpiewali, błogosławili i sławili najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przesałwna zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie nasze dusze.

Modlitwa świętego Joannicjusza:

Nadzieją moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie.

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **P**anie, zmiłuj się (trzy razy). **P**obłogosław.

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw przeczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola, (świętego patrona świątyni i świętych dnia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.

Także kapłan kłania się do ziemi i mówi:

Pobłogosławcie, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu.

Odpowiada lud: Bóg daruje tobie, ojcze święty.

Kapłan zaś mówi ektenię:

Pomódlmy się za metropolitę naszego **N.** i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiłuj się (często).

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.

Za nienawidzących i miłujących nas.

Za miłujących nas i posługujących nam.

Za tych, którzy polecili nam niegodnym modlić się za nich.

O wybawienie jeńców.

Za zmarłych ojców i braci naszych.

Za żeglujących po morzu.

Za leżących w chorobach.

Pomódlmy się także o obfitość płodów ziemi.

I za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.

Uczcijmy prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.

Rodiców naszych i wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających prawosławnych.

Przełożony: Módlmy się i za nas samych.

My zaś: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Chór: Amen.

